Nr. 125 Czwartek 3 Czerwca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w mieiscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam's 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt nadał posady pocztmistrzów: w Sniatynie wdowie po pocztmistrzu Ludwinie Ziembinie, w Ożydowie ekspedytorowi poczt. Juliuszowi Klokertowi, w Rozwadowie ekspedytorowi pocztowemu Stanisławowi Kaniowskiemu, w Rudkach wdowie po pocztmistrzu Jadwidze Niedzielskiej; dalej posady ekspedyentów pocztowych: w Liszkach ekspedytorowi pocztowemu Marcinowi Byszewskiemu, w Zamarstynowie ekspedytorce pocztowej Aleksandrze Kawalerskiej i w Grodzisku ekspedytorowi pocztowemu Kazimierzowi Hełczyńskiemu; nareszcie przeniósł ekspedyentkę pocztową Sewerynę Martynowiczową z Dziewina do Szechyń

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 czerwca.

Jeden z dzienników ultraliberalnych, zdumiony odwagą Stolicy Apostolskiej w sprawie pruskiego projektu kościelnego, powiedział, że dzisiejsza walka Watykanu z koalicyą państw zachodnich może iść w porównanie chyba z walką Fryderyka Wielkiego, prowadzoną zwycięsko przeciw olbrzymiej przewadze ówczesnych nieprzyjaciół Prus. Jest to przesadne porównanie, tak jak przesadnemi były dawne wróżby tego samego dziennika, gdy po *Kulturkampfie* pruskim spodziewał się powszechnego przewrotu w stosunkach państwa do kościoła a w księciu Bismarcku widział pogromcę świeckiej władzy papiestwa i duchownych wpływów Watykanu na cały świat katolicki. W każdym razie jednak sytuacya obecna przedstawia się w świetle tak korzystnem dla Watykanu, jak nigdy dotąd od wkroczenia Włochów do Rzymu. Kto przypuszczał przed dwoma laty, że książę Bismarck wystąpi w parlamencie z projektem pojednawczym, że kurya odpowie na to historycznem *non possumus* a wielki kanclerz nie powetuje sobie tego upokorzenia hasłem do nowej zaciętszej jeszcze walki, lecz owszem wytrwa przy wniesionym projekcie bez żądania wzajemnych koncesyj? W całem obecnem postępowaniu ks. Bismarcka nie widać tej nieugiętej energii żelaznego kanclerza, ani tej pewności siebie pierwszego ministra pierwszego w Europie mocarstwa. To dzisiejsze ubolewanie ks. Bismarcka nad oporem kuryi, te zabiegi czynione w celu przeprowadzenia projektu kościelnego bez żądania koncesyj wzajemnych — to wszystko stanowi już poniekąd Canossę zastosowaną oczywiście do stosunków XIX wieku. Canossą miało być tylko uznanie niemocy państwa wobec kościoła, a tak projekt kościelny jak i upokorzenie się ks. Bismarcka świadczą właśnie o niemocy wytrwania w dotychczasowej walce.

Silne wrażenie sprawiła ta sprawa nawet w tem stronnictwie francuskiem, które od kongregacyj rozpocząć postanowiło walkę kościelno-polityczną. Ktoby myślał, iż przyjdzie kiedyś do tego, że organ Gambetty będzie się gorszył słabością ks. Bismarcka, że mu wyrzucać zacznie forytowanie ingerencyi kuryi w wewnętrznych sprawach państwa. A rzecz ma się tak rzeczywiście. Monitor Gambetty jest bardzo niezadowolony z kanclerza niemieckiego raz dlatego, że zaczął tak wyraźnie ustępować papieżowi, a jeszcze więcej dlatego, że otrzymawszy odpowiedź odmowną na swoje propozycye ugodowe nietylko nie wybuchnął gniewem, lecz nawet nie wahał się apelować do Rzymu przeciw nieprzyjaźnej postawie centrum. Słusznie gniewa się organ Gambetty na ks. Bismarcka, bo to, co się dziś dzieje w Berlinie, stawia wcale niekorzystny horoskop francuskiemu *Kulturkampfowi*. Katolicy francuzcy w najgorszych czasach dorównywali niemieckim w odwadze, stanowczości i wierności dla tradycyi. Dziś do odwagi tej przybywa formalna zachęta, bo wiedzą, że bronią sprawy, w której nawet zwycięzca świata, ks. Bismarck, tryumfu nie odniósł. A wszystko to dzieje się w chwili, gdy wypada uzbroić się w energiczne środki przymusowe, aby ustawa o kongregacyach nie pozostała martwą literą. Ks. Bismarck prowadził przynajmniej siedmioletnią wojnę z Watykanem, dał kościołowi dotkliwie uczuć żelazną dłoń władzy państwowej i odniósł chwilowe zwycięztwo. Republice francuskiej grozi wielkie niebezpieczeństwo, że bez takich chwilowych tryumfów stanie rychło u kresu, i jak dziś naśladuje dawne postępowanie kanclerza niemieckiego, tak wkrótce kopiować zacznie jego zwroty dzisiejsze.

I Włochom przykład ks. Bismarcka powinien dać wiele do myślenia. Ale Włosi już z wielu innych powodów najmniej są dziś skłonni do rozpoczynania walki z kimkolwiek i nigdzie nawet po akademicku nie ozwie się głos za zniesieniem lub ścieśnieniem ustawy gwarancyjnej, którą dawniej chciano znieść jak najprędzej. Włosi skompromitowali się politycznie ostatniemi wyborami, a początek sesyi parlamentarnej kompromituje ich dalej. O 10 godzinie rano dyssydenci idą z prawicą, mają większość, o 4 po południu dyssydenci znajdują się już w obozie ministeryalnym i rozporządzają mandatami do różnych komisyj wykluczając z nich prawicę. Wśród takich stosunków zaostrzenie walki z Watykanem byłoby większą lekkomyślnością polityczną, aniżeli ostatnie przesilenie i rozpisanie wyborów.

Sprawy krajowe.

(Stan szkół ludowych.)

IX.

(*H. S.*) W porównaniu z rokiem poprzednim nie zmieniła się stosunkowo frekwencya w klasie ósmej, zwiększyła się o 0·02 prc. w siódmej, o 0·32 prc. w szóstej, o 0·53 prc. w piątej, o 0·37 prc. w czwartej a zmniejszyła się o 0·19 prc. w trzeciej o 0·44 prc. w drugiej i o 0·61 prc. w pierwszej. Porównanie to wypadło na korzyść roku poprzedniego, ponieważ stosunkowo frekwencya szkolna zwiększyła się w klasach wyższych a zmalała w niższych, co dowodzi, że stosunkowo nierównie więcej dzieci czyniło zadość obowiązkowi pobierania sześcioletniej nauki szkolnej w r. 1878/9 niż w r. 1877/8. Postęp w tym kierunku jest dość jeszcze nieznaczny, lecz wzmaga się powoli z każdym rokiem, nad czem zresztą czuwają nieustannie władze szkolne z powodu głównie, że jeżeli nauka szkolna ma wydać spodziewane owoce, jest rzeczą niezbędną, aby ją dzieci pobierały nieprzerwanie przez lat sześć, ponieważ nie mogą w krótszym czasu przeciągu nabyć najpotrzebniejszych w praktyce codziennej życia wiadomości. Że dotąd za mało w stosunku do ogółu dzieci uczęszczających jest w klasach i oddziałach wyższych, należy przypisać po największej części radom szkolnym miejscowym, które zwykle zbyt są wyrozumiałe na życzenia rodziców, pragnących używać dzieci swych starszych do posług domowych i gospodarskich, a za-

---

2)

SIELANKI SZLACHECKIE

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

I.

(Ciąg dalszy.)

W sąsiednim pokoju coś zupełnie ucichło, widocznie Dygalska, poprzewracawszy bursztyny, uznała za właściwe zostawić mi czas spokojny do pojednania się z Bogiem i poszła dalej lamentować do oficyny. Passya mię bierze na to, a choć ból piekielnie mi dokucza i zdaje się, że druga połowa ciała już jest niemoja, to jednak, zacisnąwszy zęby, zsuwam się z łóżka na ziemię i prawie na czworakach puszczam się do okna. Mimo bolu, podniósłszy ręce do ramy okna, zaczynam się wspinać. Już mam głowę po nad futryną, spoglądam na dziedziniec, czy tam kto nie przechodzi — jak na złość żywej duszy nie ma; tylko stara kwoka z kurczętami wyprowadziła się z całą paradą na klomb wczoraj dopiero różnemi kwiatami zasiany i poflancowany — i tak grzebie zawzięcie, z taką miłością kurzą zwołuje swoje potomstwo, że mnie, który to wszystko widzę, serce się kraje. Wołam, pukam w okno — gdzietam, nie słyszy ta kwocząca czarownica, a jeżeli i słyszy, to formalnie żartuje sobie ze mnie, bo ledwie spojrzy w moją stronę, głowę filuternie przekręci i rozkoszuje się dalej w moich grzędach. Mało jej tego, że grzebie, a te małe dyabły wyjadają wszelkie nasienie, bo oto panie zaczyna się pluskać w ziemi niby w wodzie i łomotać skrzydłami i zapraszać dzieci, aby toż samo robiły.

No i powiedzcie mi czytelnicy, czy to nie są prawdziwe męki Tantala, patrzeć na to wszystko i nic nie módz! Czy kto z was taki amator kwiatów jak ja, który wczoraj dopiero własną ręką poflancował lewkonie, balsaminy i astry, ale jakie astry.... przepyszne karłowe, dotąd w całej okolicy nieznane — nie wyskoczyłby z własnej skóry przez okno z kijem, z rewolwerem, z armatą, z czemby mógł i nie pozabijałby tego tałałajstwa, które z najspokojniejszem sumieniem wywleka wasze flance na wierzch, i świdruje dzióbem, jakby to były pokrzywy jakie lub podłe chwasty z pod płotu!

Już ręce mi mdleją od opierania się na oknie, ale póki się nie ruszam — jakoś nie boli. Niech jednak spróbuję się poprawić, albo wyżej głowę podnieść, zaczyna się na nowo prawdziwe sztyletowanie w krzyżach. Jak na złość przez całe pół godziny takiej męki, żywa dusza nie zjawia się na dziedzińcu, i już myślę znowu rejterować się do łóżka, gdy zdaje mi się, że jakiś szmer dolatuje mnie z za ściany pod oknem. Robię nadludzkie wysilenia, aby spojrzeć na dół przez szybę — rzeczywiście mały chłopczyna, syn kucharki folwarcznej, w białej koszulinie krajką przepasanej, z ogromnym tołumbasem przed sobą, zbiera papierki na ziemi, które ja czasami przez okno wyrzucam. Widocznie hultaj ma zamiłowanie do literatury, bo z całą powagą i skrupulatnością zbiera kawałek po kawałku i składa jeden na drugim, oglądając każdy z osobna. Chłopak ten pyzaty, opalony, z białemi jak len włosami, jest faworytem mojej żony, która go w przystępie wielkiego sentymentalizmu nazywa cherubinkiem. Niestety ja nawet nie wiem, jak temu cherubinkowi literackiemu na imię.

— Hej ty, ty mały! — wołam, pukając w szybę.

Cherubinek podnosi blade i wypłowiało-niebieskie oczęta do góry, a wypuszczając z ręki zebrane już strzępki papieru, robi tak idyotycznie przestraszoną minę, że ja choć jestem zły i rozdrażniony, muszę się uśmiechnąć.

— Słyszysz, zawołaj mi tu kogo z kuchni.... Matka niech przyjdzie, Dygalska.... kto bądź.... słyszysz matka....

Chłopak czy nie słyszy przez szybę, czy nie rozumie, co ja chcę od niego, ale stoi jak słup, otwiera usta i nic.

— Zawołaj mi kogo! — krzyknę na całe gardło i uderzam pięścią w ramę okna.

Ale mój krzyk zamiast go przywołać do przytomności, jeszcze bardziej ogłupia. Patrzę, zaczynają mu się usta wykrzywiać w podkowę, nosek się marszczy do płaczu, i jak ryknie, jak się nie odwróci i nie kopnie ku piekarni, to aż kura się zerwała się z siedzenia, kwokając ze strachu.

Zwierzątko małe, myślę sobie z goryczą — sześcioletni chłopiec, a po prostu dziki. Szczęściem, że jego przeraźliwy krzyk wywołuje matkę na dziedziniec; zaczynają się dopytywania: a co ci to, a gdzie to? skutkiem których widzę prowadzi ją w moją stronę. Zaczynam tedy pukać, kobieta ogląda się na wszystkie strony, tylko nie ku mnie, wreszcie zobaczyła.

— Elżbieto! — wołam — pójdźno tu do mnie, albo zawołaj kogo....

Zamiast odpowiedzi pokazała mi prawą rękę, oblepioną ciastem, i kiwnąwszy głową na znak, że rozumie, czego ja od niej żądam, zabiera cherubinka i idzie do piekarni. Za chwilkę słyszę tentent przed oknami i zdaje mi się, że ktoś konno zajeżdża. Nie, to biegnie Agata, dziewka folwarczna, coś podobnego do kobiety, niezmiernie tłusta i niezmiernie rozczochrana. Czerwone i od ognia w kuchni spieczone policzki tylko jej się błyszczą, a cała podczas chodu trzęsie się, jakby galareta.

— Hej, hej! — wołam, pukając w okno — a wypędźno tam te kury z grządek!

Dziewka się obejrzała, i widzę twarz moja w oknie przestraszyła ją mocno, oczywiście podług opowiadań Dygalskiej w kuchni, ja powinienem być już nieboszczykiem. Jednak na mój energiczny rozkaz porywa jakiś pręt leżący na ziemi, i z taką werwą puszcza się na wypędzenie kwoki z kurczętami, że depcąc i uwijając się po pulchnej ziemi, więcej mi robi szkody odciskając swoje delikatne stopki, niż gdybym sześciu rodzinom kurzym zostawił zupełną swobodę grzebania.

Kiedy już skończyła bolesną tę dla klombów i serca mego operacyę, wołam ją do pokoju. Nim otworzyła drzwi, już moje krzyże czuły jej obecność od dygotania podłogi, drzwi i okien. No, myślę sobie, żonę moją o wszystko można posądzić, tylko nie o głodzenie służby dworskiej; podobną tuszą, jaką posiada Agata, dzięki Bogu cieszą się u nas wszyscy, począwszy od Dygalskiej, a skończywszy na cherubinku.

— Teraz moja Agato, przynieś mi fajkę z drugiego pokoju. Tam koło pieca stoi fajczarnia; tytoń jest w puszce u góry....

Poszła — słyszę, majstruje coś koło cybuchów, bo lecą jak grad jeden po drugim na podłogę i jestem przekonany, że co nie potłukła Dygalska bursztynów, to ona tam dobije reszty.

— Czy taką? — pyta wreszcie, stając we drzwiach i pokazując mi starą, drewnianą węgierkę od polowania, która gdzieś tam była schowana za wszystkiemi innemi fajkami, a ona ją wynalazła.

— Ależ nie tę, tam są czerwone z gliny...

Przynosi tedy czerwoną, ale bez cybucha.

— No, weźże cybuch taki długi, owiń na końcu papierem i wsadź do tej fajki.

Poszła znowu i szeleści papierem, i przewraca dalej cybuchy, mocuje się, narzeka i tak oddycha ciężko, jakby obracała korbę największej wialni.

pominają, że tem wielką wyrządzają krzywdą nietylko dzieciom samym, ale i krajowi.

Pod względem płci było we wszystkich szkołach ludowych razem w r. 1878/9: chłopców 155.833 czyli 55·62 na 100 dzieci uczęszczających a dziewcząt 124.353 czyli 44·38 prc. W porównaniu z r. 1877/8 zmniejszyła się stosunkowa frekwencya chłopców o 0·76 prc. a o tyleż zwiększyła się stosunkowo frekwencya dziewcząt, co świadczy, że w miarę zwiększenia się ogólnej frekwencyi szkolnej, frekwencya dziewcząt wzrosła stosunkowo więcej, niż frekwencya chłopców.

Na 386.977 chłopców w wieku szkolnym uczęszczało w r. 1878/9 do wszystkich szkół ludowych razem 40·27 prc. a na 388.197 dziewcząt 32·03 prc. W porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła frekwencya chłopców o 3·19 prc. a frekwencya dziewcząt o 3·44 prc. W stosunku zaś do liczby chłopców w wieku szkolnym w gminach, które posiadają szkoły, uczęszczało do wszystkich szkół ludowych razem 53·57 prc. a w takimże stosunku uczęszczało dziewcząt 48·29 prc. W porównaniu wzrosła frekwencya ta chłopców o 3·49 prc. a frekwencya dziewcząt o 4·07 prc.

W stosunku do wszystkich dzieci w kraju wiek szkolny mających uczęszczało w r. 1878/9 do szkół ludowych chłopców 20·10 prc. a dziewcząt 16·04 prc. W porównaniu z r. 1877/8 zwiększyła się frekwencya pierwszych o 1·59 prc., a drugich o 1·72 prc. W stosunku zaś do liczby dzieci w gminach, które posiadają szkoły, było w szkołach ludowych chłopców 27·71 prc. a dziewcząt 22·11 prc. W porównaniu z r. 1877/8 wzrosła frekwencya pierwszych o 1·77 prc. a drugich o 2·02 prc. Wszystkie te zestawienia świadczą, że stosunkowo frekwencya dziewcząt polepszyła się więcej niż frekwencya chłopców.

Pod względem wyznań i obrządków religijnych przedstawiają się następujące stosunki frekwencyi szkolnej w r. 1878/9: 1) Dzieci obrządku rz. kat. uczęszczających na naukę było ogółem 79.215 chłopców i 67.229 dziewcząt, razem 146.444; 2) dzieci obrządku grec. kat uczęszczających było ogółem chłopców 61.743 i dziewcząt 35.527, razem 97.270; 3) dzieci wyznań ewangielickich było ogółem chłopców 2.574 i dziewcząt 2.092 czyli razem 4.666; 4) dzieci izraelickich uczęszczało ogółem chłopców 12.301 i dziewcząt 19.505, razem 31.806.

W porównaniu z r. 1877/8 zaszły następujące zmiany pod względem frekwencyi szkolnej według płci a oraz wyznań i obrządków religijnych: liczba dzieci obrządku rz. kat. uczęszczających do szkoły wzrosła o 13.850 a to liczba chłopców o 7.082 a dziewcząt o 6.768; liczba dzieci obrządku gr. kat. o 8.819 a to chłopców o 4.386 a dziewcząt o 4.433; liczba dzieci wyznań ewangielickich zmniejszyła się o 54 a mianowicie liczba chłopców zmalała o 105 a liczba dziewcząt wzrosła o 51; liczba dzieci izraelickich zwiększyła się o 3.210 a to o 951 chłopców i o 2.259 dziewcząt.

Stosunkowa frekwencya szkolna dzieci rozmaitych wyznań i obrządków religijnych wypadła jak następuje: Na 100 dzieci uczęszczających do szkół ludowych było 52·27 obrz. rz. kat., 34·72 obrz. gr. kat., 1·66 wyznań ewangielickich i 11·35 izraelickich. W porównaniu z r. 1877/8 było na 100 dzieci uczęszczających do szkół ludowych dzieci obrządku rz. kat. o 0·18 stosunkowo więcej, gr. kat. obrządku o 0·06 stosunkowo mniej, ewangielickich o 0·22 także stosunkowo mniej a dzieci izraelickich o 0·10 stosunkowo więcej, co wskazuje, że w stosunku do zwiększonej frekwencyi szkolnej najwięcej wzrosła liczba dzieci obrz. rz. kat. a najmniej dzieci wyznań ewangielickich.

Chociaż we wszystkich zestawieniach frekwencyi szkolnej w 1878/9 są zwroty tu i owdzie niepomyślne, widzimy przecież znaczny w ogóle postęp. Począwszy od r. 1873 wzrasta nieustannie frekwencya szkolna. I tak zwiększyła się w r. 1874 liczba dzieci uczęszczających do szkół ludowych o 7.360, w r. 1875 o 18.189, w r. 1876 o 23.681, w r. 1877 o 25.345, w r. 1878 o 12.855 a w r. 1879 o 25.654. Z porównania tych liczb widać, że w upłynionym roku szkolnym wzrost frekwencyi szkolnej był większy, niż w którymkolwiek z lat poprzednich. Mimo to nie można twierdzić, że pod względem frekwencyi szkolnej zrównaliśmy się chociażby w przybliżeniu z zachodniemi prowincyami monarchii. O tem nie można ani marzyć, dokąd mamy w kraju 2.410 gmin pozbawionych możności korzystania ze szkół ludowych publicznych. W gminach tych bowiem znajduje się około 200.000 dzieci, które nie mogą uczęszczać wcale do szkoły, co to zniża ogromnie liczbę uczęszczających. Są przytem i inne jeszcze przyczyny, które oddziaływają tamująco na wzrost frekwencyi. Pierwszą z nich jest ciągle jeszcze odbieranie zawczasu dzieci ze szkoły, co nietylko zmniejsza liczbę dzieci uczęszczających na naukę, ale w dodatku przeszkadza raźniejszemu wzrostowi oświaty w kraju, ponieważ dzieci takie wynoszą za małe zasoby wiedzy ze szkoły.

Jeżeli zaś nie doszliśmy jeszcze do takich wyników pod względem frekwencyi szkolnej, jakiemi się odznaczają zachodnie prowincye monarchii, jest zawsze pocieszającem zjawiskiem, że w przeciągu lat 12 liczba dzieci korzystających z nauki udzielanej w szkołach ludowych wzrosła z 17% do 36.14%. Najsilniej rozwinęła się w tym czasie przeciągu frekwencya dzieci izraelickich, ponieważ wynosząc w r. 1868/9 zaledwie 10%, doszła w r. 1878/9 do 38·68%.

Na zakończenie poglądu naszego na frekwencyę szkolną musimy jeszcze dodać liczbę dzieci, które pobierały naukę bądź w domu, bądź też w szkołach pokątnych. Rzecz prosta, że tu nie może być mowy o podaniu liczby najzupełniej sprawdzonej, ponieważ ani rady szkolne miejscowe, ani też okręgowe nie potrafią wśród dzisiejszych w kraju stosunków podać dat w tej mierze dokładnych. Co się dzieje w gminach, które dotąd nie mają szkół własnych, nie wiedzą z ykle rady szkolne miejscowe, urzędujące w innych gminach, a nawet i rady szkolne okręgowe, którym zwierzchności gmin nie przedkładają sprawozdań ani o zaprowadzaniu szkół pokątnych, ani o liczbie dzieci pobierających naukę w domu rodziców. Z tego więc względu są i przedkładane wykazy urzędowe bardzo niedokładne. Według tych wykazów miało pobierać w r. 1878/9 15.377 dzieci naukę, bądź w domu, bądź też w szkołach pokątnych. Tym sposobem wynosiłaby ogólna liczba dzieci, które pobierały naukę badź w szkołach ludowych publicznych, bądź w prywatnych do udzielania jej upoważnionych, bądź w końcu w domu i szkołach pokątnych 295.563, czyli 38·13% wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

Prócz tego było w ogródkach froeblowskich, ochronkach, zakładach sierót i dzieci opuszczonych razem 1.986 dzieci, a to chłopców 872 i dziewcząt 1.114 Z tych dzieci miała większa połowa wiek szkolny, a tem samem pobierała naukę szkolną w rozmaitym zakresie. Gdybyśmy i te jeszcze dzieci policzyli do korzystających z nauki, wypadłoby ogółem 38·25% obowiązanych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Memoryały albańskie).

Komitet ligi albańskiej odbył 29 maja konferencyę z naczelnikami szczepów góralskich, na której postanowiono wystosować drugi już z koleji memoryał do konsulów mocarstw europejskich w Skodrze. Pierwszy memoryał, który rezydujący w Skodrze komitet wręczył obcym konsulom jeszcze dnia 19 maja, opiewa w głównych ustępach: „Traktat, gwoli którego zebrali się reprezentanci mocarstw europejskich na kongres berliński, aby w legalnej drodze rozwiązać kwestyę wschodnią, uznali także Albańczycy za święty i niewzruszony. Jednakże najnowszą konwencyą o odstąpieniu okręgów Hoti i Gruda w zamian za okręg gusiński naruszono wbrew naszym oczekiwaniom ten traktat a to przez ignorowanie zasady narodowościowej, która stanowi podstawę publicznego prawa europejskiego. My Albańczycy jesteśmy zresztą mocno przekonani, że konwencyi tej, która depce najświętsze prawa nasze i kryje w sobie zaród bezpośredniego krwawego zatargu, rząd otomański nie zawarł dobrowolnie i że mocarstwa pośredniczące dlatego się jej nie sprzeciwiały, ponieważ prawdopodobnie źle były poinformowane o uspobieniu ludności. Albania nasza, droga a nieszczęśliwa ojczyzna, nie może być ani sprzedaną ani zamienioną i nie ścierpi nigdy panowania obcego narodu a tem bardziej panowania Słowian, od których lud albański zanadto różni się pochodzeniem, językiem i fizyognomią niemniej przymiotami, obyczajami i tradycyami. Pragniemy zostać jedynie Albańczykami, pragniemy jedynie integralności naszej ojczyzny i dlatego odwołując się na uczucie sprawiedliwości państw cywilizowanych, błagamy je, aby sobie wyobraziły los, jaki nam zagraża. Na nieszczęsną wiadomość o odstąpieniu okręgów Hoti i Gruda postanowiły jednomyślnie wszystkie szczepy Albanii raczej umrzeć aniżeli choćby tylko piędź ziemi odstąpić Czarnogórze. 10.000 wojowników jak jeden mąż skupiło się około sztandaru i w przeciągu tygodnia stanęło nad granicą, aby przeszkodzić wkroczeniu zbrojnych hufców, które jeszcze ciągle groźnie stoją u bram kraju. Pragniemy jedynie trzymać się traktatu berlińskiego i pozostać w defenzywie; tak samo jak nie ścierpimy obcej inwazyi, nie chcemy też wkraczać do obcego kraju. Ponieważ jednak mimo najlepszych chęci naszych ten wątpliwy i niepewny stan rzeczy nie może potrwać dłużej raz dlatego, że Albania przy swoich ograniczonych stosunkach finansowych nie może przez dłuższy czas utrzymywać większych sił zbrojnych, a powtóre z powodu groźnej postawy Czarnogórców — więc naród nie może ociągać się dłużej z zabezpieczeniem swojej narodowej integralności. Wyłuszczając to, prosimy najusilniej rezydujących tu panów konsulów przyjąć do wiadomości to nasze postanowienie i zakomunikować je mocarstwom, które reprezentują“. W piśmie tem zasługuje na uwagę, że liga wmawia w konsulów, iż chciałaby pozostać na gruncie traktatu berlińskiego, mimo że poprzednio oparła się odstąpieniu Pławy i Gusinia. W każdym razie okazuje się jednak z tego memoryału, że bez gwałtownych środków nie uda się przekonać Albańczyków o potrzebie zastosowania się do postanowień traktatu berlińskiego lub turecko-czarnogórskiej konwencyi kwietniowej.

(Z parlamentu angielskiego.)

Purytanie angielscy i szkoccy przyjęli z wielkiem niezadowoleniem nominacyę lorda Ripona na wicekróla Indyj, a jedyną przyczyną tego jest okoliczność, że lord Ripon przeszedł przed kilku laty na katolicyzm. Już od dawna posądzali oni Gladstona o katolickie tendencye i dawali niejednokrotnie do poznania, że uważają go poniekąd za agenta propagandy rzymskiej. Natychmiast po nominacyi lorda Ripona ułożyli purytanie protest przeciw takiemu „poświęceniu interesów protestanckich“ i w formie petycyi przesłali ten protest parlamentowi. Obecnie poruszono tę sprawę także w Izbie lordów. Na ostatniem posiedzeniu lordowie Oranmoore i Browne „zwrócili uwagę“ parów na nominacyę lorda Ripona i na sprzeczność tej nominacyi z zapatrywaniami wyrażonemi przez Gladstona w ogłoszonej w 1875 r. broszurze: *Romand the Newest Fashions in Religion*, zapytując rząd, czy Gladstone trwa jeszcze przy opiniach wypowiedzianych w owej broszurze. Lord Oranmoore uważa tę nominacyę za nowy dowód wzmagającego się w Anglii rzymsko-katolickiego wpływu.

Lord Granville odpowiedział, że nie może zrozumieć celu tej interpellacyi. Zgadza on się zupełnie na zapatrywania, do których Gladstone dochodzi w końcu swojej broszury, to jest, że po dokładnem zbadaniu rzeczy, lojalność jego rzymsko-katolickich współobywateli uważać należy za wyższą nad wszelkie powątpiewanie i godną najzupełniejszego zaufania. Interpellant zdaje się nie wiedzieć, że na 300 milionów mieszkańców Indyj jest tylko 2 miliony chrześcian, których większość należy do kościoła rzymsko-katolickiego. Lord Ripon przy nominacyach swych podwładnych nie okazał bynajmniej ducha partyjnego. Jego wojskowy sekretarz jest synem protestanckiego dziekana z Kalkutty; jego prywatnym sekretarzem jest pułkownik Gordon, którego protestantyzm jest równie silny, jak wielkie są jego wojskowe sukcesa na gruncie azyatyckim. Lord Granville mniema, że religia protestancka może tylko zyskać na tem, jeśli się pokaże, jak rozumnie i liberalnie zapatrują się protestanci na wolność religijną.

Lord Napier opowiada, że petycye, które się domagają cofnięcia nominacyi Ripona, wypływają z rzeczywistego uczucia, które zasługiwało na poważne traktowanie. Mowca sam nie powątpiewa o tem, że szlachetny markiz świadomy swoich obowiązków względem monarchii, we wszystkich sprawach religijnych będzie postępował bezstronnie, a gdyby chciał inaczej postępować, to staną mu na przeszkodzie rada jego, minister dla Indyj i opinia publiczna w Anglii.

Lord Northcote oświadcza, że nie ma urzędu w państwie, któryby miał mniej do czynienia z protestanckiemi i rzymsko-katolickiemi interesami, jak urząd wicekróla Indyj. Przedewszystkiem należałoby się zapytać, czy lord Ripon jest najodpowiedniejszym mężem a nie, czy jest protestantem lub katolikiem. Mowca jest najmocniej przekonany, że szlachetny markiz w spełnianiu swoich obowiązków rozwinie odwagę, roztropność i bezstronność. Po kilku jeszcze uwagach lorda Denmana zamknięto dyskusyę nad tym przedmiotem.

KRONIKA

= **Hr. Karol Załuski,** poseł austryacki przy dworze perskim w Teheranie, bawi w Krakowie, dokąd przybył celem zobaczenia się z swoimi krewnymi.

— **Otwarcie wystawy** sztuk pięknych, zapowiedziane na dzień 16 maja, z powodu małej liczby obrazów dotąd nadesłanych, odroczone zostało do dnia 6 czerwca. Starania dyrekcyi o pozyskanie dla tej wystawy obrazu Siemiradzkiego *Taniec wśród mieczów* nie odniosły pożądanego skutku, właściciel bowiem, hr. Aleksander Orłowski z Jarmoliniec, w liście z dnia 4 maja zawiadomił dyrekcyę, iż w obec licznych poprzednich zobowiązań obrazu do Lwowa pomimo chęci najszczerszej nadesłać nie może. Dotychczas nadesłało 35 artystów 62 dzieł sztuki.

(*S. W.*) **P. Julian Horain,** którego udatne korespondencye z New Yorku i San Francisco do różnych pism warszawskich cieszyły się zasłużonem powodzeniem, opuścił New York dnia 20 maja, udając się do Europy na dłuższe, a może i stałe mieszkanie w Galicyi. P. Horain przygotowuje obecnie bardzo zajmujący opis swej podróży z San Francisco, przez Panamę, Aspinwall i New York do Hamburga.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko katol. instytuowali się: ks. Hieronim Kunowski, administrator probostwa w Bandrowie, na toż beneficyum; ks. Aleksander Szulakiewicz, wikary w Remenowie, na probostwo w Bóbrce; ks. Ludwik Zahradnik na probostwo w Kupnowicach; ks. Aleksander Gruszkiewicz, były administrator probostwa w Kupnowicach, objął administracyę probostwa w Starzawie; ks. Paweł Winnicki, administrator probostwa w Chliplach, administracyę kapelanii w Hruszatycach; ks. Szymon Łącki, wikary w Lubiczy, administracyę tegoż beneficyum; ks. Michał Kalimon, zawiadowca w Wołkowyi, administracyę w Mokrzanach; ks. Atanazy Polański, pleban w Jabłonicy, *excurrendo* administracyę kapelanii w Przysłupiu; ks. Anatol Warcholak, wikary w Kniażopolu, *excurrendo* zawiadowstwo kapelanii w Michowy; ks. Józef Lipiński, administrator kapelanii w Swidniku, administracyę w Przysłupiu i ks. Grzegorz Żywczyn, pleban w Łastówce, *excurrendo* administracyę kapelanii w Swidniku.

— Dajże już raz tę fajkę! — wołam zniecierpliwiony. Cóż, do południa będziesz tam majstrować?

Pokazuje się znowu we drzwiach z cybuchem i fajką, lecz jeszcze przez drogę obwija koniec papierem i pakuje do fajki, ale nie tam gdzie potrzeba cybuch wsadzić, tylko tam, gdzie tytoń się nakłada.

— Nie tu — mówię — nie tu.... Pokaż, na cóż ty bierzesz tyle papieru i otwór cybucha zatykasz.... Widzisz, tu się wkłada, dosyć kawałeczkiem obwinąć.... A pocóż wybrałaś najgrubszy cybuch.... ale już niech będzie.... No postaw tu przy łóżku, a idź przynieś puszkę z tytoniem....

Nie wiem, czy moja Agata była kiedybądź w życiu w większych opałach. Wprawdzie nie używano jej nigdy do usług pokojowych, ależ przecie od czego logika i rozum.... Przyniosła choć z wielkim strachem ową puszkę marmurową z taką uroczystością jakby niosła wielki garnek z mlekiem, noga za nogą.

— Postaw, nałoż tu, palcem przyciśnij....

Wszystko to zrobiła, tylko jak przycisnęła swoim drobnym paluszkiem, tak przy zapalaniu ani sposób powietrza przeprowadzić, a że wybrała najgrubszy i najcięższy hebanowy cybuch, więc go ledwie w ręku utrzymać mogę; jednak mniej już mi się nudzi, gdy mogę palić.

Każę jej tu, aby zaglądała często do mnie, a jak wróci ekonom z pola, żeby go zawołała natychmiast. Słyszę niedługo, odzywa się dzwonek na południe, poznaję rękę pani ekonomowej, która podług gotowości obiadowej dla męża, południe to ustanawia, zatem mam nadzieję niedługo zobaczyć oblicze szanownego pana Łykowskiego. Często on wielu rzeczy, a szczególniej moich rozkazów i dyspozycyj nie słyszy — lecz dźwięk owego dzwonka nigdy jego uszu nie ominie. Bodajby pół minuty trzeba czasu, aby dołożyć skiby zagona, bodajby siewacz połowę zboża wysypał z garści przy siewie, wszystko natychmiast staje jak skamieniałe. Już taki u mnie porządek i systematyczność zaprowadził Łykowski, a za jego przykładem cała służba tak samo postępuje.

Jakoż za parę minut dochodzi mię delikatny skrzyp drzwiami od ganku, potem drugi od pierwszego pokoju, potem trzeszczenie podłogi — wreszcie cichutkie uchylenie drzwi moich. Patrzę, mój Łykowski blady jak trup i ma tak pociesznie desperacko skrzywioną minę, tak hamuje oddech swych piersi, że ja zaczynam się o niego lękać.

— Co ci jest panie Łykowski? — pytam, obracając głowę.

— Mnie jaśnie panie nic — jak pana Boga kocham nic — odpowiada cieniutkim głosem, zatrzymując się przy drzwiach

— A czegoż tak zbladłeś?

— Jaśnie panie, bo podobno przytrafiło się jaśnie panu nieszczęście w szpichlerzu.... Coś jaśnie wielmożnemu panu pękło.

— Co znowu?...

— To jest chciałem powiedzieć — poprawia się szybko — coś naderwało.

— Zapewne — mówię do niego — musiało tam coś się zrobić w krzyżach, bo ani się ruszyć nie mogę.... Podniosłem półkorcówkę z owsem....

— A potrzeba to było jaśnie panu?... Już ja wykrzyczałem dobrze gumiennego za to, że on pozwolił jaśnie panu.... To widzi jaśnie pan, to taki lud jest teraz z przeproszeniem. A tu jaśnie panie zdrowie jest przedewszystkiem; ja nie przymierzając na to, chociaż do żadnej roboty się nie polenię i dzięki Bogu z praktyczności i kosić i żąć i pług utrzymać w ręku potrafię... ale się nigdy do tego nie biorę, bo milsze człowiekowi życie jest i miłość Boska...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*** Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. T. z kieszeni pugilares z napisem *Souvenir*, w którym się znajdowało 2 zł. 98 ct., kartka loteryjna i kolczyki; pani W. B. z ogrodu pod l. 5 przy ulicy Pańskiej 5 kanarków z klatki; pani L. Z. z wozu na placu zbożowym bundę bronzową z łańcuckiego sieraczka. — Straż policyjna aresztowała znanych złodziei Jakóba Kandla i Henryka Szczepańskiego poszlakowanych o kradzież, Rachlę Wind za współudział w kradzieży, tudzież 50 włóczęgów przy obławie. — Złożono w policyi banknot 10 reńskowy znaleziony pod stołem w szynku pana F., białą chustkę i książkę służbową Kseni Swist, znalezione na ulicy. — Pan A. B. doniósł, że woźnica jego znalazł dnia 20 maja b. r. na podwórzu hotelu warszawskiego złoty pierścień z białym kamieniem. — Zabłąkane na ulicy Łyczakowskiej prosię oddano komisaryatowi dzielnicy IV do przechowania.

— **Gwałtowne nawałnice** nawiedziły w zeszłą sobotę wiele okolic monarchii. W stolicy Węgier skutkiem ulewy zalane były przez parę godzin niżej położone ulice i domy, z których kilka się zawaliło. Na przedmieściu Terezyańskiem zwłaszcza zrządziła woda znaczną szkodę. W ulicy Rakos utonąć miało troje dzieci ubogiej kobiety, która wyszedłszy za zarobkiem zamknęła je w mieszkaniu przed nawałnicą. W pałacu towarzystwa sztuk pięknych zalane były piwnice, a dozorca gmachu chcąc się tam dostać wpadł do wody i utonął. — W Krems piorun uderzył w jeden z domów zajezdnych, nikogo jednak nie uszkodził, a tylko na wylot poprzebijał ściany w kilku miejscach.

— **Ubodzy w Brukseli** mają powód być wdzięcznymi śpiewakom wiedeńskim, których koncert dobroczynny przyniósł 10.900 franków czystego dochodu.

(*S. W.*) **Wyprawa kubańskich** patryotów w Stanach Zjednoczonych zorganizowana, o której wskutek informacyi udzielonej przez jednego z jej organizatorów, Polaka, gen. Rolowa, prasa polska została wcześniej od innych uprzedzoną, wylądowała szczęśliwie na „wiecznie wiernej wyspie“, pod komendą t. z. prezydenta kubańskiej rzeczypospolitej, senora Kalikstа Garcia Yniguez. Senor Garcia wysadził bardzo zręcznie na ląd tak swoich 80 oficerów, jako też całą ładugę amunicyi i broni, a zaraz potem złożył rząd prowizoryczny, który wydał proklamacyę, wzywającą Kubańczyków do ostatniej i stanowczej walki przeciw Hiszpanom. Jego przyjaciele w New Yorku zapewniają, iż został przez Kreolów z zapałem przyjęty i że ochotnicy ze wszystkich stron wyspy spieszą tłumnie do niego. Jego *alter ego*, gen. Rolów wciąż jeszcze w handlowej stolicy Stanów Zjednoczonych bawi, a z jego ruchów wolno by wnosić, że organizuje drugą ekspedycyę, podobną do owej, co już na ziemi Kubańskiej stanęła. I on i wszyscy przyjaciele „wolnej Kuby“ okazują wiele entuzyazmu i rozwijają dużo energii celem wywołania nowego ruchu.

— **Angielska wyprawa polarna.** Dzienniki londyńskie donoszą: W tych dniach odbyło się walne zgromadzenie londyńskiego komitetu centralnego dla projektowanej wyprawy arktycznej, pod przewodnictwem komodora Cheyna. Przewodniczący przedstawił postępy, jakie projekt przedsięwzięcia zrobił od czasu ostatniego walnego zebrania i wyraził nadzieję, że w całej Anglii, Szkocyi i Irlandyi potęguje się zajęcie powszechne dla tego przedsięwzięcia, mającego na celu ostateczne poznanie i zbadanie regionów podbiegunowych. W całem królestwie potworzyły się komitety lokalne, a centralny komitet londyński przystąpić już może do organizowania wyprawy. Celem zresztą tejże jest nietylko chęć wsławienia sztandaru angielskiego przez to, iż pierwszy będzie powiewał na „biegunie“ północnym, chodzi także o nader ważne dla handlu zdobycze geograficzne, które będą następstwem opłynięcia Grenlandyi, oraz o równie ważne dla angielskich zwłaszcza interesów żeglarskich badania naukowe. Nie należy też tracić czasu i jak tylko zbierze się potrzebna suma 30.000 funt. szterlingów, powinna wyprawa wyruszyć. Jak na kraj tak bogaty, jak Anglia, nieznaczna to ofiara; sam Londyn co wieczora większe nierównie wydaje sumy na rozrywki i widowiska.

— **Z głodu** umarła w tych dniach w Peszcie pewna uboga szwaczka, a to w chwili, kiedy za czynsz zaległy gospodarz domu miał ją egzekwować. Donosi o tym smutnym wypadku *P. Hirlp.*

— **Napadu rozbójniczego** ofiarą padł w tych dniach jeden z dragomanów ambasady austro węgierskiej w Konstantynopolu p. Asłam. W dzień piątkowy posłano go, jak opowiada korespondent stambulski *N. fr. Pr.*, w interesach urzędowych do *Ildiz-kiosku*. Kiedy wracał ztamtąd, napadnięty został przez dwa indywidua, które ubrane były na sposób wychodźców bułgarskich. Złoczyńcy grożąc mu nożami zabrali mu pieniądze, jakie miał przy sobie, oraz zegarek i złote spinki, poczem uciekli i pomimo natychmiastowego zawiadomienia policyi o tym wypadku dotąd nie zostali ujęci.

— **Rząd chiński** zamówił niedawno znaczną ilość broni w fabryce austryackiej w Steyr, dokąd wkrótce zjechać mają chińscy komisarze fachowi.

— **Testament milionera.** Zmarły niedawno w Kolonii bankier Abraham Oppenheim zapisał testamentem, który w tych dniach w obecności wdowy otwarty został w Londynie, z majątku wynoszącego kilkanaście milionów talarów, 50.000 talarów dla ubogich w Kolonii, bez różnicy wyznania, dalej półtora miliona swoim braciom i siostrom, a pół miliona rodzeństwu swojej żony. Ta ostatnia jest zresztą uniwersalną spadkobierczynią z tem zastrzeżeniem, ażeby z renty swojej corocznie wypłacała różnym ubogim 2000 talarów.

— **Rokosz w Birmie.** Z Simli donosi depesza telegraficzna: Pomiędzy brytyjską Birmą a Mandalajem przerwana została komunikacya telegraficzna, jak się zdaje przez dowódcę rokoszan, który ogłosił się władcą birmańskim i usiłuje wywołać powszechne powstanie przeciw królowi Thibau.

— **O statku pocztowym** *American*, który się rozbił dnia 25 kwietnia, otrzymano w Anglii nowe szczegóły. Mianowicie parowiec *Cameroon*, który dnia 28 maja wylądował w Madeirze, przywiózł na swoim pokładzie część nieszczęśliwych pasażerów i majtków *Americana*, którzy błądząc długo w wątłej łodzi po morzu, nakoniec doczekali się pomocy od przejeżdżającego okrętu *Moltke*, który ich zabrał z sobą najprzód do Quitto, a dopiero z tamtąd odesłał rozbitków do Madeiry. Z całej osady *Americana* nie zdołano dotychczas jeszcze odszukać tylko pięciu ludzi z załogi, którzy zajmowali osobną łódź pod dowództwem kwatermistrza okrętowego. Na poszukiwania za tą łodzią wypłynęły już z Madeiry dwa angielskie okręty wojenne.

— **Lew i pantera.** Z Nancy donoszą o straszliwej scenie, której widownią była tamtejsza menażerya Salvy. Dnia 25 maja, mianowicie w czasie, kiedy wspomniony pogromca zwierząt produkował się w klatce panter, lwy umieszczone w ościennej klatce wyłamały dzielące dwie te klatki kraty żelazne i rzuciły się ze straszliwą wściekłością na swoje sąsiadki, pantery. W pierwszej zaraz chwili jedna z ostatnich pochwyciła lwa w skoku i rozszarpała mu brzuch, tak, że napastnik aż zawył z bolu. Salva wśród tej okropnej walki ani na chwilę nie stracił przytomności umysłu; zapędził pantery do innej klatki, a tylko tę jedną, która skaleczyła już lwa, wypuścił ponownie na tegoż. Pantera zadusiła wycieńczonego już z sił króla zwierząt połamawszy mu żebra, a inne lwy powróciły do swojej klatki i na tem skończyła się walka, po której wszystkie dzikie zwierzęta w menażeryi przez kilka dni okazywały wielkie wzburzenie i niepokój.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kredyt osobisty w kasach oszczędności.

(§) Już w r. 1860 ministerstwo stanu zaleciło kasom oszczędności tworzenie z rozporządzalnej gotówki funduszu rezerwowego kas zaliczkowych celem dostarczania taniego kredytu właścicielom mniejszych posiadłości gruntowych i przemysłowcom. Kasy te nie stanowiłyby osobnej instytucyi lecz tylko oddziały kas oszczędności, a ich celem miało być udzielanie taniego kredytu tym gospodarzom wiejskim i przemysłowcom, którzy nie mogą ani dać w zastaw papierów wartościowych ani wystawić weksli zdolnych do eskontu ani wreszcie ofiarować hipoteki bądź to dla braku realności bądź z powodu kosztów lub braku czasu do dopełnienia wszystkich warunków. Pożyczki w ten sposób udzielane miałyby zaradzać chwilowym potrzebom i zapobiegać wyzyskiwaniu lichwiarskiemu dwóch klas ludności walczących z największemi trudnościami kredytowemi. Gdzie powstały instytucye tego rodzaju za wskazówkami reskryptu ministeryalnego, tam ludność odniosła wielkie korzyści i uważa to źródło kredytu za prawdziwe dobrodziejstwo. W Galicyi nie ma dotąd ani jednej kasy zaliczkowej tego rodzaju. Także i w innych prowincyach reskrypt ministerstwa stanu nie odniósł pożądanego skutku, na co złożyły się różne powody. Dziś, gdy walka z lichwą prowadzona jest tak energicznie a uzyskanie jak najobfitszych źródeł taniego kredytu stanowi cel usiłowań tak państwa jak i krajów, ministerstwo podniosło pomysł z r. 1860 i wskazało, na jakich zasadach opierać się mają kasy zaliczkowe utworzone z funduszu rezerwowego kas oszczędności. Przytaczamy tutaj te zasady:

Walne zgromadzenie towarzystwa kasy oszczędności wyznaczy na utworzenie kasy zaliczkowej z funduszu rezerwowego pewną kwotę, która w razie ciągłego wzrostu tego funduszu może być stosunkowo podwyższoną. Wykazana corocznie nadwyżka w obrocie kasy zaliczkowej idzie na korzyść funduszu rezerwowego. Dotacya kasy zaliczkowej może jednak być przyznaną tylko z tej nadwyżki dochodów kasy oszczędności, którą §. 12 regulatywu dla kas oszczędności przeznacza na cele dobroczynne i pożyteczne dla dobra publicznego. Taka uchwała walnego zgromadzenia ma być przedłożona rządowi do zatwierdzenia.

Działalność kas zaliczkowych ogranicza się do siedziby kasy oszczędności i najbliższych okolic, może być jednak rozszerzoną na całą okolicę, z której wpływają wkładki do kasy, jeżeli dotacya na pożyczki przeznaczona wzrasta ciągle.

Celem kas zaliczkowych jest udzielanie taniego kredytu z krótkim terminem spłaty osobom godnym zaufania z kół na wstępie wskazanych. Kredyt hipoteczny nie wchodzi w zakres czynności kas zaliczkowych. Jednak w danym razie zarząd może wymagać większego zabezpieczenia, mianowicie przedstawienia poręczycieli lub dania zastawu odpowiedniego.

Pożyczki w regule udzielane będą w wysokości 10—100 złr. na niski procent i za spłatą w umiarkowanych ratach. Namiestnictwo może w niektórych kasach zaliczkowych podnieść wysokość pożyczki do 200 złr., jeżeli tego wymagają miejscowe stosunki i potrzeby a kapitał na dotacyę przeznaczony jest wystarczający. Ponieważ pożyczki takie nie mają charakteru jałmużny, przeto udzielane będą tylko osobom, których stosunki osobiste i gospodarskie lub dane ubezpieczenie stanowią dostateczną rękojmię zwrotu.

Do zwrotu pożyczek ustanowiony zostanie odpowiedni termin, który wszakże jednego roku przekraczać nie może. Przed spłatą jednej pożyczki dłużnik drugiej otrzymać nie może. W razie niedotrzymania terminu, kapitał wraz z odsetkami ściągnięty zostanie w drodze sądowej, jeśli do ośmiu dni dłużnik lub poręczyciel nie uczynią zadość otrzymanemu upomnieniu.

Przy organizacyi kasy zaliczkowej oznaczyć należy, kto ma rozstrzygać o udzieleniu pożyczek: wydział kasy oszczędności, jej dyrekcya, lub osobny organ kolegialny, składający się z członków wydziału i dyrekcyi oraz osób niezawisłych i zaufania godnych, powołanych z po za grona wydziału i dyrekcyi. Podania o pożyczkę wnoszone będą piśmiennie a organ powołany do ich załatwienia poweźmie uchwałę w czasie jak najkrótszym po sumiennem zbadaniu stosunków proszącego. Podania załatwiane będą w takim porządku, w jakim zostały wniesione. Można jednak postanowić, że pierwszeństwo mają podania osób, które w lepszych czasach same wkładały pieniądze do kasy oszczędności okazując tem zmysł gospodarczy, lub które pilnie potrzebują pieniędzy na zakupno ziarna, narzędzi, materyału surowego i t. d. Na otrzymaną pożyczkę wystawiony zostanie dokument na rzecz kasy oszczędności. Dokument ten wolny będzie od opłat z wyjątkiem stemplowej.

Zarząd kas zaliczkowych i załatwianie interesów zaliczkowych prowadzone będą oddzielnie pod kontrolą wydziału kasy oszczędności. Corocznie zarząd przedkładać będzie kasie oszczędności sprawozdanie i rachunki, które zamieszczone zostaną w sprawozdaniach kasy oszczędności. Bliższe szczegóły zarządu określi osobna instrukcya, którą ułoży kasa oszczędności a zatwierdzi Namiestnictwo.

Nowa ta kategorya kas zaliczkowych byłaby dla kraju naszego prawdziwem dobrodziejstwem. Potrzeba taniego kredytu bowiem nie jest jeszcze zupełnie zaspokojoną, chociaż ciągle przybywają nowe towarzystwa zaliczkowe a każde z nich rozwija się szybko i już w pierwszych latach wykazuje poważne cyfry obrotu.

Kolej galicyjsko-węgierska.

Wiedeń, 29 maja. *)

(=) Dziś odbyło się tu walne zebranie Towarzystwa pierwszej galicyjsko-węgierskiej drogi żelaznej, w którem wzięło udział 43 akcyonaryuszów, posiadających akcyj 15.028, reprezentujących 560 głosów. Przewodniczył zebraniu prezes Rady zawiadowczej hr. Alandar Andrassy, który zagaiwszy to 12te z kolei zwyczajne walne zebranie, stwierdził obecność dostatecznej do uchwał liczby uczestników, przedstawił komisarza rządowego i notaryusza, powołał centralnego inspektora dr. Haasa na trzymającego pióro i poddał pod dyskusyę rozesłane już dawniej w druku sprawozdanie z ruchu i rachunki z r. 1879. Gdy jednak nikt głosu nie zabrał, przewodniczący udzielił go generalnemu dyrektorowi p. Pichlerowi, który przedstawił, co następuje:

Zyski Towarzystwa w r. ubiegłym także nie bardzo jeszcze podniosły się w porównaniu z rokiem poprzednim; było mianowicie w r. 1879 dochodów o 2329 zł., wydatków zaś o 19.076 zł. mniej niż w r. 1878; ztąd niedobór zmniejszył się o 16.747 zł., zeszedł mianowicie z 139.718 zł. do wysokości tylko 122.971 zł. Wobec tego bądź co bądź niekorzystnego rezultatu wypada jednak nadmienić, że w roku bieżącym dochody z przewozu są po koniec miesiąca kwietnia o 124.000 zł., czyli o 64 prc. większe, niż w pierwszych czterech miesiącach roku 1879. Do tego polepszenia dochodu przyczynił się niedostatek wynikły z nieurodzajów na górnych Węgrzech, dokąd mnóstwo zboża dowozić trzeba, a ożywiony ten ruch potrwa jeszcze do nowych żniw.

Dyrekcya zawsze była przekonana, że znaczne i trwałe polepszenie dochodów z ruchu przewozowego nastać może tylko z właściwem uzupełnieniem galicyjskiej sieci dróg żelaznych i z jak największem skupieniem administracyi jej linij. Na temże przekonaniu polegało też upoważnienie dane przez Towarzystwo dyrekcyi na walnem zebraniu dnia 27go czerwca roku 1872, aby starała się o koncesyonowanie kilku nowych linij. Gdy atoli katastrofa r. 1873 stanęła planom takim na przeszkodzie, dyrekcya ograniczyła się na usiłowaniach około połączenia pierwszej galicyjsko-węgierskiej drogi żelaznej z koleją imienia arcyksięcia Albrechta i z koleją Naddniestrzańską pod względem administracyjnym, z których to usiłowań zdała sprawę na walnych zebraniach dnia 27go czerwca 1874 i dnia 22 czerwca 1875, przemawiając zarazem za rozszerzeniem tej fuzyi także na kolej Tarnowsko-Leluchowską.

Usiłowania te miały ten skutek, że oddano Towarzystwu w zarząd skarbowe koleje Naddniestrzańską i Tarnowsko-Leluchowską wraz z przedłużeniem jej na terytoryum węgierskim aż do Orla, które to przyjęcie w zarząd walne zebranie Towarzystwa dnia 28 czerwca r. 1876 zatwierdziło.

Jakkolwiek cenny jest ten dowód zaufania rządu i jakkolwiek finansowe także następstwa tegu sukcesu są widoczne, Towarzystwo nie dopięło jednak jeszcze swego celu, t. j. znacznego i trwałego podźwignienia przedsiębiorstwa swego pod względem finansowym. W dalszym przeto ciągu swych usiłowań przedstawiła dyrekcya dnia 20 stycznia b. r. ministerstwu handlu memoryał, w którym stara się udowodnić, że nowsze galicyjskie drogi żelazne, a wraz z niemi skarb także, bardzo wiele zyskałyby na zbudowaniu drogi żelaznej z Husiatyna do Stanisławowa i na uzupełnieniu dróg żelaznych w zachodniej części kraju, a oddaniu całego kompleksu tego w jeden zarząd, tudzież że zyskane w ten sposób oszczędności skarbowe mogłyby być obrócone właśnie na subwencye dla wybudowania rzeczonych przestrzeni, tak że skarb nie ponosiłby bynajmniej większego ciężaru od tego, który dziś ponosi. Do wręczenia ministrowi takiego memoryału nakłoniła dyrekcyę ta także okoliczność, że Galicya gorąco pragnie wybudowania tak zwanej linii Podkarpackiej z Husiatyna do Żywca, której cząstkę stanowiłaby właśnie pierwsza galicyjsko węgierska droga żelazna. Ponieważ posłowie Polacy w Radzie państwa nie pomijają żadnej sposobności, by otrzymać w drodze ustawodawczej zapewnienie wybudowania tej strategicznie także nader ważnej linii, przeto można przypuszczać, że rychlej czy później będzie zbudowana taż linia Podkarpacka, wymagająca oczywiście jednej administracyi; a ztąd też wypada nam popierać usiłowania posłów Polaków, bo w ten sposób najlepiej zapewnimy sobie wpływ i zabezpieczymy nasze interesa w nowem przedsiębiorstwie.

Memoryał nasz przyjęto w rządzie nieźle, a pewna bardzo poważna instytucya finansowa żywo interesuje się naszym projektem. Rozumie się samo przez się, że jeśli w ogóle przyjdzie do rokowań stanowczo o rzeczy decydujących, zarząd Towarzystwa nie zawrze żadnej umowy obowiązującej, nie otrzymawszy wprzód upoważnienia do tego od walnego zebrania akcyonaryuszów.

W drukowanem sprawozdaniu rachunkowem jest wzmianka o pożyczce inwestycyjnej dla przestrzeni na terytoryum węgierskiem, (która to pożyczka wynosi nominalnie 420.000 zł. pryorytetów w złocie a effektywnie 321.242 zł. 90 ct. w notach skarbowych; *przyp. sprawozd.*) Pożyczka ta nie zobowiązuje Towarzystwa bezpośrednio względem posiadaczy owych pryorytetów, lecz względem skarbu węgierskiego, który zaciąga ją na swoje imię wraz z innemi podobnemi pożyczkami, tak, że towarzystwo wystawia skarbowi węgierskiemu jedną ogólną obligacyę na otrzymane odeń i wydane przezeń obligacye pryorytetowe.

Co się tyczy niedoborów towarzystwa, co do przestrzeni galicyjskiej rząd austryacki pokrył je w zupełności (a wynosiły one po koniec r. 1879 756.011 zł. 85 ct.; *przyp. sprawozd*), co do przestrzeni węgierskiej natomiast pozostaje niepokrytych jeszcze 60.604 zł. (wynosiły one bowiem 193.494 zł., na który rząd węgierski sposobem zaliczki nadzwyczajnej dał dopiero 132.890 zł., *przyp. sprawozd.*) Zarząd spodziewa się, że rząd węgierski niebawem pokryje ową resztę niepokrytą dotąd wraz z procentami, albowiem protokólarnie zobowiązał się tenże rząd wnieść na sejm węgierski właściwy projekt

*) Dla braku miejsca spóźnione. *Red.*

ustawy, który dotychczas tylko dla stanu prac parlamentarnych nie został jeszcze wniesiony. Odnosi się to także do wniesionego już w r. 1878 projektu ustawy o wydaniu 900 akcyj towarzystwa, deponowanych w skarbie węgierskim z okoliczności wykonania pewnej naprawy na przestrzeni węgierskiej, tudzież do projektu o zwolnieniu pryorytetów drugiej emisyi od podatku, które to projekty dotychczas wcale jeszcze nie dostały się pod obrady. Zarząd nie przestanie przynaglać rządu węgierskiego do rychłego wszystkich spraw tych załatwienia.

Powierzone towarzystwu w zarząd skarbowe drogi żelazne Naddniestrzańska i Tarnowsko-Leluchowska przedstawiają rezultaty zadowalające; jedna ma przewyżkę dochodów w sumie 43.683 zł., druga 5.707 zł.

Przewodniczący hr. Aladar Andrassy poddaje ten referat generalnego dyrektora pod dyskusyę. Nikt jednak głosu nie zabiera.

Walne zebranie zatwierdza jednomyślnie sprawozdania z r. 1879 i w ten sposób punkt 1szy porządku dziennego załatwiony.

Tak samo bez dyskusyi załatwiono punkt 2gi, zatwierdzając sprawozdanie komisyi rewizyjnej i udzielając Radzie zawiadowczej absolutoryum za r. 1879.

Następuje punkt trzeci: zmiana statutów.

Przewodniczący hr. Aladar Andrassy nadmienia, że zbyt wielka liczba członków Rady zawiadowczej już dawniej nakłoniła Towarzystwo do chwilowego nieobsadzenia posad opróżnionych, skutkiem czego też od lat kilku jedna posada pozostaje nieobsadzona. Aby nadać temu formę legalną, zarazem jednak pozostawić otworem drogę do powrotu do obsadzenia wszystkich posad w Radzie zawiadowczej, proponuje się walnemu zgromadzeniu zmianę §§. 51—54 statutów towarzystwa (Główna zmiana odnosi się do §. 51go, który w nowej formie powiada, że Rada zawiadowcza składa się z co najwięcej 17, a co najmniej 11 członków, podczas gdy w formie dawnej przepisywał tylko liczbę 17tu; członkowie Rady zawiadowczej w większości swej powinni być obywatelami austryackimi lub węgierskiemi, podczas gdy w dawnej formie paragrafu większość ta była wymieniona wyraźnie w liczbie 9ciu; a z pomiędzy wszystkich członków powinna co najmniej część trzecia, a więc niemniej jak 4ch, w dawnej formie 6ciu, stale zamieszkiwać w Wiedniu).

Zmianę statutów bez dyskusyi uchwalono.

Przewodniczący hr. Aladar Andrassy: W myśl tej ustawy proponujemy, przechodząc do 4tego punktu porządku dziennego, wybór dwu tylko członków do Rady zawiadowczej w miejsce występujących z niej w myśl dotychczasowego §. 5 trzech członków: hr. Aladara Andrassego, Maurycego Kraińskiego i Eugeniego Szirmaya. Pan Maurycy Kraiński od samego początku naszego przedsiębiorstwa należał do Rady zawiadowczej i był jej wiceprezesem, które to funkcye spełniał z jak największą gorliwością i sumiennością i w rozlicznych okolicznościach wspierał nas radą i czynem; wskutek innych jednak zatrudnień obecnie oświadczył, iż nadal nie mógłby przyjąć wyboru do Rady zawiadowczej. Walne zebranie zechce przeto wynurzyć p. Kraińskiemu podziękę imieniem Towarzystwa całego za jego zasługi około przedsiębiorstwa naszego. (Zgromadzeni uchwalają podziękę przez powstanie z miejsc.) Pozostaje nam tedy wybrać dwóch członków w miejsce hr. Aladara Andrassego i Eugeniego Szirmaya. (Walne zebranie jednomyślnie wybiera tych panów ponownie.)

W ten sposób porządek dzienny wyczerpnięty; przewodniczący solwuje walne zebranie.

Po zamknięciu posiedzenia walnego zebrania odbyło się konstytuujące posiedzenie Rady zawiadowczej w celu dokonania wyborów funkcyonaryuszów. Prezesem Towarzyrzystwa i Rady zawiadowczej obrano ponownie hr. Aladara Andrassego, wiceprezesem w miejsce p. Maurycego Kraińskiego p. Zygmunta Kozłowskiego; do komitetu dyrekcyi wybrano ponownie tych samych, co w roku ubiegłym, mianowicie pp. Wilhelma Glasera, Ignacego Hofmanna i Zygmunta Kozłowskiego. Zarazem powierzono p. Kozłowskiemu stałe kierownictwo interesów Towarzystwa, które przeto jak w latach ubiegłych, tak i nadal pozostaje w ręku doświadczonego członka Rady zawiadowczej i dyrekcyi.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan zwiedzał w Pradze dnia 1 b. m. różne zakłady dobroczynne i naukowe. Na przemowę rektora uniwersytetu przemówił Najj. Pan temi słowy: „Nowe budowle, któremi starożytny i sławny uniwersytet pragski rozszerzony został w ciągu lat ostatnich, świadczą, jak bardzo leży Mi na sercu rozwój tego zakładu. Z radością przyjmuję hołd złożony Mi w tej chwili i wyrażam życzenie, aby uniwersytet pozostał nadal prawdziwem ogniskiem umiejętności. W takim razie uniwersytet będzie miał zapewnioną nadal życzliwość Moją.“ Po tej przemowie Najj. Pan zwiedził muzeum, sale zakładowe i zapisał Swoje imię w księdze pamiątkowej. W czeskiej wyższej szkole realnej grono profesorów i uczniowie powitali Najj. Pana grzmiącemi okrzykami *slava!* Na przemowę dyrektora odpowiedział Najj. Pan: (po niemiecku) „Zawsze gorąco interesuję się wszystkiemi sprawami młodzieży i dlatego z zadowoleniem słyszę, że zakład ten dotąd tak dobre wydał rezultaty (po czesku) Tak że i to Mnie cieszy, że czeskiej wyższej szkole realnej wystawiono tak okazałe zabudowanie. Podziękowanie, które Mi za to składacie, przejmuje Mnie żywem zadowoleniem.“ Znowu ozwały się grzmiące okrzyki, a młodzież zaintonowała hymn ludowy. W ratuszu dziewczątka w bieli słały kwiatami drogę, którą wszedł Najj. Pan. Wszędzie zapał ludności objawiał się na widok Najj. Pana serdecznemi owacyami, wszędzie tłumy witały Go entuzyastycznie.

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie we wtorek dnia 8 czerwca 1880, jest następujący:

1) Zagajenie Sejmu. 2) Wybór czterech sekretarzy. 3) Wybór czterech kwestorów. 4) Wybór dwunastu rewidentów. Pierwsze czytanie następujących przedłożeń Wydziału krajowego. 5) Sprawozdanie z projektem ustawy budowniczej dla 24 znaczniejszych miast i miasteczek. 6) Sprawozdanie w przedmiocie kolaudacyi budowy krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie. 7) Sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1880. 8) Sprawozdanie o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1877. 9) Sprawozdanie o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1878. 10) Sprawozdanie o zarządzie funduszu propinacyjnego. 11) Sprawozdanie w przedmiocie utworzenia drugiej posady adjunkta w krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie. 12) Sprawozdanie w przedmiocie przyczynienia się funduszu krajowego do zamierzonego przez Rząd utworzenia szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie. 13) Sprawozdanie o stanie funduszu krajowego za lata 1877, 1878, 1879 i 1880. 14) Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1go czerwca 1878 do 31 grudnia 1879. 15) Sprawozdanie w przedmiocie budowy gmachu na pomieszczenie Sejmu i biur Wydziału krajowego 16) Sprawozdanie w przedmiocie umeblowania sali sejmowej i przyległych ubikacyj w nowym gmachu sejmowym. 17) Sprawozdanie w przedmiocie zmiany instrukcyi dla Wydziału krajowego 18) Sprawozdanie w przedmiocie pokrycia przekroczeń budżetu funduszu kraj szkolnego na r. 1877. 19) Sprawozdanie o potrzebie udzielenia kredytu dodatkowego dla funduszu szkolnego na rok 1879. 20) Sprawozdanie w przedmiocie zasiłku z funduszu krajowego udzielonego wyższej szkole żeńskiej w Tarnowie. 21) Sprawozdanie z projektem ustawy o stawianiu kościołów i budynków parafialnych, sprawianiu przyrządów i sprzętów kościelnych w parafiach katolickich we Lwowie. 22) Sprawozdanie z wnioskiem utworzenia przy Wydziale krajowym jednej etatowej posady sekretarza w miejsce etatowej posady koncypisty. 23) Sprawozdanie z projektem ustawy drogowej. 24) Sprawozdanie w przedmiocie uregulowania koncesyi na pobór myta kopytkowego w gminach miast Tarnowa i Nowego Sącza. 25) Sprawozdanie w przedmiocie kierunku drogi krajowej Lwowsko-Stojanowskiej na przestrzeni pomiędzy Lwowem a Kamionką Strumiłową. 26) Sprawozdanie w przedmiocie regulacyi górnego Dniestru i rzek doń wpadających. 27) Sprawozdanie w przedmiocie statutu dla zdrojowiska Krynica-Słotwiny. 28) Sprawozdanie o kosztach leczenia ubogich. 29) Sprawozdanie w przedmiocie przeniesienia siedziby Sądu powiatowego z Podbuża do Borysławia. 30) Sprawozdanie w przedmiocie złożenia opinii o prośbach gmin Chodnowice, Tyszkowice i Chraplice wniesionych do Najjaśniejszego Pana o przyłączenie ich do Sądu powiat. w Przemyślu. 31) Sprawozdanie w przedmiocie utworzenia nowego Sądu powiatowego w Podkamieniu i rozgraniczenia sąsiednich sądów powiatowych. 32) Sprawozdanie w przedmiocie utworzenia nowego Sądu powiatowego w Mszanie dolnej w powiecie Limanowskim.

Rząd pruski wniósł 1go b. m. do Rady związkowej projekt wcielenia dolnej Elby do związku cłowego. W motywach powiedziano między innemi, że nie jest bynajmniej zamiarem rządu odbierać Hamburgowi przywilejów wolnego portu. Lubo zniesienie tego wyjątkowego stanowiska leżałoby w interesie niemieckiego państwa, to jednak rząd szanować będzie zawsze istniejące prawo konstytucyjne i starać się będzie lojalnemi środkami wpłynąć na decyzyę Hamburga. Komunikacya okrętowa między morzem północnem a Hamburgiem poddaną zostanie tylko takim formalnościom cłowym, które bez znacznego uszczerbku dla handlu wolnego miasta zaprowadzić się dadzą. *National Zeitung* dodaje do tego następujące uwagi: „Zanim Rada związkowa poweźmie w tej sprawie daleko sięgające uchwały, potrzeba koniecznie, aby zarządzone zostało dokładne i przedmiotowe zbadanie praw terytoryalnych nad ujściem Elby. Jeżeli przyjdzie do tego, że granica cłowa przeniesioną zostanie na jakikolwiek punkt poniżej Hamburga, niechże przynajmniej nie starają się wmówić w nas, że stanowisko wolnoportowe Hamburga nie dozna przez to żadnego uszczerbku. Terytoryum wolnocłowe, do którego z żadnej strony bez przekroczenia granicy cłowej dostać się nie można, jest jak ów nóż bez trzonka, któremu brakuje ostrza.“

Z powodu ogłoszenia znanych dokumentów w sprawie układów między Berlinem a Rzymem, pisze *Osservatore Romano*, urzędowy organ Watykanu: „Ton, w jakim sławny kanclerz w listach swych przemawia, przeniósł kwestyę *ipso facto* na pole, które nazwać trzeba co najmniej dwuznacznem. Usiłuje on wmówić w świat, że Stolica Apostolska weszła w układy z rządem niemieckim nie bez ubocznych zamiarów i składa na katolików niemieckich odpowiedzialność za konflikt, udając oburzenie z powodu, że partya katolicka w parlamencie niemieckim oponowała rządowi w sprawach, które z zasadami religijnemi w żadnym nie stoją związku. Ktokolwiek bezstronnie studyował dzieje dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej, może śmiało twierdzić, że wszystkie jej czynności opierają się na prawdzie i sprawiedliwości, a gdyby potężnemu wielkiemu kanclerzowi podobało się cofnąć wstecz tylko do czasu, zanim został moderaterem polityki pruskiej, przekonałby się z łatwością, że długi pokój i nieustannie utrzymywane wyborne stosunki między dworem berlińskim a Stolicą Apostolską polegały na szanowaniu wzajemnych praw. Kto winien, że ten stan rzeczy uległ zmianie? Czy może Stolica Apostolska postawiła całkiem nowe żądania, albo czy może wkroczyła na pole, które nie jest jej właściwem, tak, że możnaby jej przypisać winę zakłócenia pokoju? Ustawy majowe to zrobiły, owe ustawy, którym w historyi przypadnie wcale niepochlebna rola; one to zakłóciły harmonię i wywołały różnicę zdań, za którą odpowiedzialność z pewnością nie ciąży na Stolicy Apostolskiej ale na owych nowych teoryach, które niestety wkradły się do nowczesnego społeczeństwa i zmierzają do podkopania moralności i zniszczenia konserwatywnego wpływu kościoła. Wielki kanclerz nie ma racyi, czyniąc porównania między polityką zmarłego papieża niewygasłej pamięci a polityką pełnego chwały obecnie panującego Ojca św. Stolica Święta nie podlega żadnym zmianom, mieczem jej jest krzyż, a to, co ks. Bismarck nazywa uroszczeniami hierarchii, nie jest niczem innem, tylko tem, co oddawna było regułą i zawsze było utrzymywanem. Papież, nie mięszając się w kwestye polityczne, jak to ks. Bismarck błędnie przypuszcza, obejmuje ojcowską życzliwością katolików całego świata, których uważa za swych synów bez względu na narodowość, i ma jedynie zbawienie ich duszy na celu. Niech ks. Bismarck schyli miecz przed wielką boską instytucyą, jaką jest papiestwo, a papież poda zaraz rękę do pojednania i pokoju“.

Gladstone otrzymał następujący telegram z Pragi: „Fale historyi zlewały się długo ponad niezależnem państwem czeskiem; jednakże Czesi mieszkają zawsze jeszcze w kraju swoich przodków; Czesi nie zapomną nigdy o tem, że w czarnej dobie ich klęski narodowej, wiele szlachetnych serc biło dla nich w Anglii, a podczas gdy Czesi zasmuceni byli w ojczyźnie swojej, napełnił ich radością ów pełen chwały wypadek, który ponownie dowiódł światu, że sprawiedliwość i wielkoduszność stanowią moralną wielkość narodu Miltona. Wielce czcigodny Panie! Pańskie świetne zwycięztwo daje nam, synom dobijającego się lepszej przyszłości narodu, sposobność złożenia panu i narodowi angielskiemu serdecznego powinszowania. Błogosławiony naród, którego kierownik podnosi sztandar prawdy, naród, którego sławę humanitarność stanowi! Włochy nigdy panu nie zapomną, że byłeś bojownikiem wolności, a pamięć tego, co zrobiłeś dla męczenników bałkańskich, będzie przechodziła z pokolenia na pokolenia pomiędzy ludami słowiańskiemi. Błogosławieństwo i wdzięczność milionów spłyną na mściciela krzywdy, na potężnego nieprzyjaciela absolutyzmu i ucisku; na szlachetnego malarza okrucieństw bułgarskich. Słabe słowa nie mogą wyrazić tego, co czują ziomkowie Hussa, gdy widzą pańskie usiłowania około zastosowania zasad chrześciańskich w sprawach międzynarodowych, owych zasad, za które Huss śmierć poniósł, a naród czeski przez długie lata w smutku i rozpaczy był pogrążony. Naród czeski opłakiwał swoją minioną wielkość, ale nie stracił nadziei i wiary w zwycięską potęgę sprawiedliwości, wolności i humanitarności. Za świetny przykład przywiązania do tych wzniosłych zasad, które obecnie w Tobie, czcigodny Panie, tryumf odniosły, wyrażamy Ci wdzięczność, gdyż nowa nadzieja wytryska obecnie ztąd, zkąd dawniej płynęły tylko łzy i panował ucisk. W imieniu czesko-liberalnego klubu. Dr. W. *Gregr*. J. *Herold*.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 2 czerwca. Najj. Pan zwiedzał po południu szpital garnizonowy, czeski teatr narodowy, gdzie dr. Rieger przemawiał, niemieckie lyceum żeńskie, pocztę, urząd telegraficzny, ratusz, muzeum sztuki, Rudolfinum, budowę szkoły na przedmieściu Altstadt. Wszędzie wyprawiano serdeczne owacye. O $4^1/_2$ Najj. Pan wrócił do zamku a o 5 odbył się obiad dworski, na który zaproszono wielu członków szlachty i prałatów.

Budapeszt, 2go czerwca. Izba wyższa uchwaliła zezwolić na prowadzenie śledztwa karnego przeciw członkom swoim, którzy brali udział w pojedynku między śp. hr. Zichym i hr. Karolyim.

Izba deputowanych przyjęła §. 1 przedłożenia o kolei cisańskiej z poprawką ministra skarbu, według której po rok 1880 radzie dyrekcyjnej i komitetowi nadzorczemu nie należy się honoraryum. W imiennem głosowaniu uchylono 97 głosami przeciw 92 §. 4 o objęciu ruchu przez kolej północno wschodnią na linii Miskolcz-Debreczyn, ewentualnie Miskolcz-Puespoek-Ladany.

Minister komunikacyj przedłożył projekt ustawy o wybudowaniu kolei żelaznej z Sunji na Kostajnicę do granicy bośniackiej. Kolej ta łączyć się będzie z koleją bośniacką Doberlin-Banialuka. Budowa będzie rozpoczęta równocześnie z budową linii Sissek Sunja i Sissek-Karlstadt. Koszta pokryje fundusz z nadzwyczajnych dochodów lasów państwowych na Pograniczu wojskowem a ewentualnie państwo udzieli bezprocentowych zaliczek.

Berlin, 2go czerwca. Komisya uchyliła § 1 projektu kościelnego 13 głosami przeciw 8.

Paryż, 2 czerwca. Komisya senatu podwyższyła znacznie uchwalone w Izbie cło od bydła rogatego.

Rzym, 2 czerwca. Dekret królewski przyjmuje demisyę ministra wojny Bonellego. Minister marynarki Acton, mianowany tymczasowo ministrem wojny.

Depretis zachorował na febrę.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Podczas gdy *Nowa Presse* donosi, że reforma ordynacyi wyborczej tym razem nie będzie wniesiona w sejmie czeskim, zapewnia *Pokrok* przeciwnie, dodając, że reforma wyborcza odnosić się ma wyłącznie do większych posiadłości.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z Londynu donoszą do *Nowej Pressy*, że wszystkie preliminarya dla konferencyi berlińskiej już są ułożone. Zaproszenie do mocarstw wyjdzie od Niemiec.

W pewnej willi pod Petersburgiem aresztowano pewną ilość osób, po większej części żydów, trudniących się agitacyą nihilistyczną.

Według doniesień z Nowego Jorku szanse wyboru gen. Granta spadają, natomiast wiele zyskują kandydatury Blaine'a i gen. Shermanna.

Peszt, 3 czerwca. *(Tel. pryw.)* *Pester Lloyd* zaprzecza doniesieniom niektórych dzienników wiedeńskich, jako ministerstwo austryackie uchwaliło zaproponować Radzie Państwa ryczałtowanie dyet poselskich do sumy 1.200 zł. rocznie. W kwestyi tej nic nie uchwalono, prawdą jest wszakże, że wzięto ją pod rozbiór.

Praga, 3 czerwca. Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksięciem Rudolfem odwiedził czeski teatr, witany z zapałem wśród dźwięków hymnu ludowego przez publiczność, złożoną z znakomitości miasta. Cała Praga, Karolin, Smichow jaśniały w wspaniałej illuminacyi. Wracając z teatru Najj. Pan wraz JCW Arcyksięciem Rudolfem przejeżdżał przez ulice miasta, witany z radośnem uniesieniem przez nieprzeliczone zastępy ludności.

Paryż, 3 czerwca. Z Albanii donoszą. że liga albańska zajęła opuszczone przez Czarnogórców oszańcowania pod Tusi. Czarnogórcy oszańcowani pod Gołososnicami postanowili stoczyć rozstrzygającą bitwę z Albańczykami. Mirydyci chcą ogłosić Prenka Dodę księciem Albanii i żądają posiłków.

Petersburg, 3 czerwca w południe. Cesarzowa rossyjska dziś umarła.

Berlin, 3 czerwca. Gorczakow wyjechał dziś do Frankfurtu. Bismarck rewizytował wczoraj Gorczakowa.

Londyn, 3 czerwca. *Standard* dowiaduje się, że identyczna nota do Porty jest już zredagowana i zostanie z końcem tygodnia wręczona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 czerwca 1880, godzina 2 min. 20. Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 262·75, Akcye anglo-austr. 132·25, Akcye bankn Union 107·30, Akcye kolei Karola Ludwika 263·75, Akcye kolei północnej 244·75, Akcye kolei południowej 85·50, Akcye kolei Alföld 156·50, Akcye kolei Elżbiety 187·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 165·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 88·20, Galic. oblig. indemn. 97·80, Losy z r. 1864 170·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·30, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·70. Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 130·25, Rubel papierowy 1·24 3/4, Wiedeńskie losy 118·60 Węgierskie losy 111·50, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 107·10. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 2 czerwca 1880, godzina 4 minut. 47. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·50 Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 3 czerwca 1880, godz. 10 m. 44, Akcye kredytowe 273·80, Anglo-austr. 130·75, Akcye banku Union 106·—, Kolej Kar. Ludw. 264·—. Południowa 85·50. Napoleonsdor 9·37 1/2, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r 1860 —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 2 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·50 do 13.50 zł., żyto 10·70 do 11·10 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·25 do 35·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·30 do 10·35 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 14·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 219·50, żyto —·—, spiritus loco 65·—, olej rzepakowy 55·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·50, olej rzepakowy 78·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 3 czerwca 1880

Hotel Angielski

Pp. W. Kruszewski z Chorobrowa. B. Skibniewski z Balic. K. Treter z Podlipiec. S. Zawałkiewicz z Łackiej woli. G Wolle z Berlina.

Hotel George,a.

Pp R br Hacke z Brodów. Dr. E. Weinstein z Brodów. W. Bogdański z Żurawicy. S. Rozwadowski z Hładkiego.

Hotel Langa.

Pp Dr. Weigel z Krakowa. W. Gnade z Eger. J. Goldfeld ze Stanisławowa. Z. Haber z Wrocławia

Hotel Warszawski.

P. S Osmólski z Warszawy.

Hotel Lazarusa.

Pp. W. Becher z Wiednia. H. Lobstein z Wiednia. E. Pliwa z Wiednia. N. Drucker z Itzkań. I. Piethe z Braiły.

Hotel Europejski.

Pp. M. br. Mustatza z Sady góry. T. Chrząszcz ze Słowity. J. Horodyński z Kruhela. I. Kopczyński z Tarnopola. S. Smarzewski z Wiednia. F. Kostin z Sady góry.

Hotel Kuhna.

Pp. K. br. Brückman z Wołoszcza Dr. J. Goldscheider z Bukaczowiec. K. Mlady ze Starzysk.

Hotel Krakowski.

Pp. M. Pokiński ze Stanisławowa. A. Kłuskowski z Wiednia. H Kuliński z Jaworowa. J. Rychlicki z Zarudzia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. T. hr. Czosnowski do Brodów. E. br. Hagen do Stanisławowa. T. br. Horoch do Wrzawy. S. br. Konopka do Krakowa. A. Glas do Krakowa. K. Rudnicki do Strzałek. G. Romaszkan do Krakowa.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 2 czerwca 1880 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

56 83 24 90 53

Następne ciągnienia przypadają w dniach 16 i 30 czerwca 1880.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 3 czerwca 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 736.25mm. Psychrometr suchy + 14·7°C. Psychrometr wilgotny + 14·0°C. Prężność pary 11·5mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr Sl. Ozon 5

Temperatura powietrza + 11·8°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 760·95mm.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany; o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 czerwca 1880

	płacą zł	kr	żądają zł	kr
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	264	—	267	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k	164	25	167	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	297		301	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	245	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	70	97	70
" " " 4 pr. w. a.	90	40	91	40
" " " 5 pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102		103	—
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	--	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	50	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
" Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	45	5	54
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	68
" " papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	60	58	40
Srebro	99	50	100	50
[illegible] srebrn-	99	25	100	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 31 maja 1880

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.55	72.70
luty-sierpień	72.55	72.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.20	73.35
kwiecień-październik	73.20	73.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.—	122.75
" " 1860 po 500 złr. 5 pr.	129.75	130.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	131 —	131.50
" " 1864 (z premią) po 100 zł	—.—	—.—
" " 1864 " po 50 "	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	147.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.45	88.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.
Bukowiny	95.50	96.50
Galicyi	97.80	98.10
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	92.75	93.25
Węgier	94.50	94.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	135.—	135.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	277.—	277.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	795.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk a. 600 zł.	833	834.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	64.50	65 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun po 500 zł. mk.	571 —	573 —
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. "	187.25	187.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2455.—	2460.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. [illegible]	265.25	265.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165.25	165.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275.50	276.—
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	87.—	87.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.50	136.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	118.50	119.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	99 —	100.—
" " " w 20 l. 7 pr.	103.75	—.—
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	9[illegible].25	—.—
" " " po 5 proct.	97. —	97.50
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.60	104.
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	101.90	102.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	96. —	96.30
" Zakł. kr ziemsk. po 5 1/2 proc.	100.50	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.25	88.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	85.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
" " po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.25	106.75
" " " II. emisyi	104.—	104.50
" " " III.	103. —	103.50
" " " IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	89.80	90.30
z r. 1867	96.—	96.50
z r. 1868	90. —	90.50
z r. 1872	88.50	88.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.25	86.75
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	107.50	107.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.75	16.25
Losy miasta Krakowa	20.50	21
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42 —	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.10	17.30
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.50	26 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.50	—
" " po 50 zł. m. k.	62.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.50	117.60
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53	5.55. —
" pełnej wagi	5.52 —	5.54 —
Korona	—.—	—.—.
20-frankówka	9.36. —	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.62 —	9.64. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 czerwca 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	50
" " " w srebrze	73	—
Renta w złocie	88	50
Losy pożyczki z roku 1860	129	75
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
" kredytowego	273	80
Londyn	117	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	65

Dziennik Urzędowy.

(3741 1—3) **Edykt.**

L. 347. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa z miejsca pobytu i z życia niewiadomą Annę Kapkę, powołaną do objęcia spadku po zmarłej Katarzynie Kawie, ażeby w przeciągu 3 miesięcy c. k. sąd lub ustanowionego dla niej kuratora Marcina Kapkę o miejscu swego zamieszkania uwiadomiła, lub sobie jakiego pełnomocnika obrała, inaczej pertraktacya z ustanowionym kuratorem będzie przeprowadzoną.

Tuchów dnia 23 marca 1880.

(3694) **Edykt.**

L. 4785. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Teodora Teodorowicza od wyrobu wódki i wypasu bydła w Zukowie wciągniętą została.

Właścicielem tej firmy jest pan Teodor Teodorowicz w Żukowie mieszkający.

Kołomyja dnia 11 maja 1880.

(3296) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße v. 30 April 1880, Zl 6137 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 16 v 17ten April 1880 wegen des Art. „Was thun?“ nach den §§. 285, 295 und 305 St G wegen des Art. „Die communistischen Bestrebungen vor hundert Jahren“ nach §. 305 St. G, wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach §. 300 St. G., ferner wegen des Art. „Schweiz“ nach den §§. 58 c und 59 c. St. G verboten.

(3844 1—3) L. 555.

Konkurs

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w Rzeszowskim okręgu szkolnym, ogłasza się niniejszem konkurs.

A. w powiecie Rzeszowskim.

1. W Rzeszowie przy cztero klasowej szkole chłopców na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą kwocie rocznej 500 zł. wa.

2. W Czudczu przy szkole dwuklasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą w kwocie rocznej 350 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

3. W Swilczy przy szkole jednoklasowej z płacą roczną 400 zł.

B. w powiecie Łańcuckim.

4. W Łańcucie przy cztero-klasowej szkole na dwie posady nauczycieli starszych z płacą po 450 zł. w. a.

5. W Przeworsku przy cztero-klasowej szkole chłopców na dwie posady nauczycieli starszych z płacą po 450 zł.

6. W Kańczudze przy szkole dwu-klasowej na jedną posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

7. W Dornbachu przy szkole filialnej język wykładowy niemiecki z płacą 250 zł. a mianowicie 206 zł. 44 ct. gotówką, i użytek z gruntu obliczony na 43 zł. 56 ct. rocznie.

C. W powiecie Niziańskim.

8. W Ulanowie przy szkole na posadę nauczyciela kierującego w kwocie rocznej 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podanie wraz z dokumentami i jak najdokładniejszemi wykazami służbowemi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 15 lipca 1880

Z c. k. okręgowej rady szkolnej.

Rzeszów dnia 29 maja 1880.

(3638 1—3) **Edykt.**

L. 4064. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Rzeszowski zawiadamia Hilarego Pizłę z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Izaaka Holloschütza przeciw niemu pto. 42. w. a. został ustanowiony kuratorem adwokat Dr. Rybicki i temuż rezolucyą tut. sądu z 16 marca 1880 l. 2944, którą protokół egzekucyjnego zastawowego opisania realności pod l. 18 w Woli zgłobińskiej przyjęty został do wiadomości, została doręczoną.

Wzywa się przeto Hilarego Pizłę, aby wspomnionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów dnia 15 kwietnia 1880.

(3655 1—3) **Edykt.**

L. 1931. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 20 lipca, 10 sierpnia i 24 sierpnia 1880, każdym razem o 10tej rano, przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności Onufrego Struka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, położonej pod l. 74 a sub. rep. 126 w Ostawach białych, celem zaspokojenia sumy 120 zł. z pn. na rzecz Altera Gugiga pod następującymi warunkami.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 zł. w. a.

Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołanej to jest 30 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 1 maja 1880.

(3747 1—3) **Edykt.**

L. 12972. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 5 lipca 1880 o godz. 10 rano przedsięweźmie w budynku tutej zo sądowym na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nabywcy Markusa Schneidera egzekucyjną sprzedaż realności Jakóba i Anny małż. Szurków własnej obecnie po zaprowadzeniu ksiąg gruntowych wykazem hipotecznym l. 91 ks. gł. tom. I. dla gminy kat. Myślachowiec objętej, przez relicytacyę i że na terminie tym realność ta za cenę niższą nawet od ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 890 zł.

Wadyum 89 zł. w.

Warunki licytacyjne są te same, które już ts. rezolucyą z dnia 25go marca 1875 l. 14186 ustanowione zostały z tem dołożeniem, że o stanie tabularnym realności wspomnionej wolno każdemu przekonać się z księgi gruntowej lub wyciągu tabularnego przy aktach w tutejszym sądzie znajdującego się, zaś o przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań na gruncie gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

O czem wierzyciele, którzyby po dniu 28 listopada 1878 do księgi gruntowej sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby z jakiegokolwiek powodu ts. rezolucya z dnia 4 lutego 1880 l. 12972 relicytacyę realności tej dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez niniejszy edykt do rąk ustanowionego dla nich w osobie adw. Dr. Grudzińskiego w Chrzanowie kuratora zawiadomienie otrzymują.

Chrzanów 4 lutego 1880.

(3789 1—3) **Edykt.**

L. 50. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże odbędzie się dnia 20 lipca, 24 sierpnia i 24 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności w Dynowie pod l. k. 75 położonej na imię spadkobierców Samuela Arie Reicha tudzież realności pod l. k. 5 i placu pod l. k. 71 w Dynowie dotychczas na imię Samuela Arie Reicha intabulowanych na zaspokojenie wierzytelności Maryi Someczko w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 10200 zł.

Wadyum 1020 zł. w. a. z pn.

Jeżeliby te realności na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały natenczas ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 28 września 1880 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele stawić się mają.

Wykaz hipoteczny akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych można w tut. sąd. registraturze, zaś wykaz zaległych podatkow w c. k. urzędzie podatkowym w Brzozowie przejrzeć.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 listopada 1879, jako dniu wystawienia wykazu hipotecznego na hipotekę wspomnionych realności prawa rzeczowe nabyli, jakoteż wszystkich tych, którymby niniejsza rezolucya i wszelkich dalsze do tej licytacyi się odnoszące rezolucye przed terminem, lub wcale doręczone nie zostały na ręce kuratora p. Izraela Schreiera i niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy.

Dubiecko dnia 25 kwietnia 1880.

(3732 1—3) **Edykt.**

L. 4190 C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Kazimierza Rotkiewicza, że w skutek prośby Stanisława Grzesieckiego z dnia 25 marca 1880 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem sumy 5470 f p wedle Dom. XII p. 56 n. 4 on. w stanie biernym realności pod l. 28 i 32 na Łanach w Stryju położonej, Stanisława Grzesieckiego własnej na podstawie kontraktu z dtty Stryj 6 marca 1807 na rzecz spadkobierców Kazimierza Rotkiewicza intabulowanej i wzywa się edyktem nieznanych z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców Kazimierza Rotkiewicza, ażeby najdalej do dnia 1 czerwca 1881 roku ewentualne swe rozszczenia do tej sumy w tut. sądzie zgłosili tem pewniej, ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu wykreślenie tejże sumy z realności pod l. 28 i 32 w Stryju na Łanach położonej na prośbę właściciela tej realności Stanisława Grzesieckiego dozwolone i zarządzone zostanie.

Stryj 9 kwietnia 1880.

(3824 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 320. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny celem zaspokojenia 150 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 53 w Dorozowie położonej, Senia Bejby własnej w dniach 8 lipca, 11 sierpnia i 2 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Dalsze warunki w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Łąka 1 marca 1880.

(3710 1—3) **Edykt.**

L. 1289. C. k. sąd powiat. w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Goj pto. 250 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika w Hleszczawie pod l. 50 położona w dniach 5 lipca 1880, 11go sierpnia 1880 i 22 września 1880 każdym razem o godz. 8 rano.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej, przy ostatnim także poniżej ceny szacunkowej zawsze najwięcej ofiarującemu pozbytą zostanie.

Cena wywołania 700 zł. a. w.

Zakład 70 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu pow.

Trembowla dnia 26 kwietnia 1880.

(3823 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 319. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, ze na prośbę ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny celem zaspokojenia 450 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 11 w Bilince położonej Iwana i Józefa Januszów własnej, w dniach 8 lipca, 11 sierpnia i 2 września 1880 każdym razem o 10 godzinio rano się odbędzie.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Dalsze warunki w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Łąka dnia 1 marca 1880.

(3773 1—3) **Obwieszczenie**

L. 6895 Na dniu 1 września i 6 października 1880 każdym razem o 10 godzinie rano w tusądowem zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 337 w Korczynie ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużników Agnieszki Gonet i Jana Gonet z miejsca pobytu niewiadomego własnej, każdym razem wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 437 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 44 zł. w. a.

Reszta warunków w aktach tusądowej registratury do przeględu, wrazie nie sprzedawszy wyznacza się termin na 27 października 1880 do ułożenia lżejszych warunków.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno 28 listopada 1879.

(3733 1—3) **Edykt.**

L. 129. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 479 zł. 60 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 128 st. n. 24 sub rep. 41 w Borku nowym położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Kaspra Mularza własnej w dniach 5 lipca 9 sierpnia i 13 września 1880 każdzm razem o 9 godzinie rano.

Ceny wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 31 stycznia 1880.

(3788 1—3) **Edykt.**

L. 1616. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie dnia 3go sierpnia, 9 września i 12 października 1880, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż należącej do Henocha Ringla realności pod l. k 88 w Dynowie i połowy realności pod l. k. 129 w Dynowie na zaspokojenie wierzytelności Wandy Frischman w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania realności pod l. 88 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a. zaś cena wywołania połowy realności pod l. k. 129 60 zł.

Wadyum 6 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i oceniania tudzież resztę warunków sprzedaży tych realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Dubiecko dnia 24 maja 1880.

(3539 1—3) **Edykt.**

L. 19153. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst dw. im. Pachniewski podali tutaj w dniu 27 kwietnia br. do l 19153 prośbę o wykreślenie zaprenotawanego na dobrach Starogród prawa hipoteki dla kwoty 313 rubli i 2 zł. mk. na rzecz Ks. Jana Łuczkiewicza z powodu nie nastąpionego dotychczas usprawiedliwienia tej prenotacyi, wskutek czego ustanowiono jeszcze jako z miejsca pobytu niewiadomemu wrazie jego śmierci jego nieznajomym spadkobiercom kuratora w osobie adw. tutejszego Dr. Bobownika z substytucyą adwok. Dr. Majowskiego i wyznaczono termin na dzień 22 czerwca br. o 11 przed południem tutaj w sądzie w celu wykazania, iż albo skarga względem usprawiedliwienia tej prenotacyi w należytym czasie wniesioną została albo termin do tego zawsze jeszcze otwartym jest.

Wzywa się zatem ks. Jana Łuczkiewicza a w razie jego śmierci jego spadkobierców, aby na wyznaczonym terminie stanęli albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili.

Zawiadamia się o tem także Barbarę Machowską, także z miejsca pobytu nieznaną, która ma prawo nadzastawu na wyżwymienionym prawie a na wypadek jej śmierci jej nieznanych spadkobierców z tem dołożeniem, iż dla Barbary Machowskiej i dla jej spadkobierców kurator w osobie tutejszego adw. Romanowskiego z substytucyą adwokata Dr. Zminkowkiego ustanowionym został.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3816 1—3) **Edykt.**

L. 5058. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Katza, że nakaz płatniczy przez Izydora Horna na 133 zł. 58 ct. przeciw niemu uzyskany, kuratorowi na jego koszt i niebezpieczeństwo dla niego, w osobie adwokata Dębickiego ustanowionemu, doręczonym został, wzywając go, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki, ze zaniedbania tego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja 20 maja 1880.

(3753 1—3) **Edykt.**

L. 194. C. k sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 69 w Brzuchowie położonej na 300 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 30 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złozone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 12 marca 1880.

(3017) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1880, Zahl 8319, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 13 vom 28ten März 1880, wegen der Art. „Abonnements-Mittheilung“, „Was thun?“, „Socialpolitische Rundschau“ von „Bei dieser Gelegenheit . “ bis „ausschließen“ nach §. 305 St. G., dann wegen des Art. „Ostern“ nach den §§. 122a, 58c u. 59c St. G., dann wegen des Art. „Ein Capitel über die Raubthiere“ nach §. 302 St. G., endlich wegen des Art. „Oesterreich und Ungarn“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13ten und 17ten April 1880, Zl. 8419, 4601, und 8630, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Arbeiterfreund“ Nr. 7 vom 8ten April 1880 wegen des Art. „Der Krakauer Socialistenproceß“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann wegen der Artikel „Italien“ und „Für Genossen Reinhard“ nach §. 305 St. G.,

„Budoucnost“ Nr 7 vom 14ten April 1880 wegen des Art. „Socialismus a venkov“ nach den §§. 302 und 305 St. G.,

„Pravo“ Nr. 7 vom 10 April 1880 wegen der Ar. „Položme ruce k dilu“. „Jest to možné“, „Katolictvi v Cechach hyne“, „Kez by se tak delo i jinde“, und „Dopisy. Z Rakovnika“ nach 302 St. G., wegen der Art. „Svobodomyslnictvi a socialni demokracie“ und „Rusko“ nach §. 305 St. G., dann wegen der Correspondenzart. „Z usti nad Labem“ und „Z Mirovic“ nach §. 303 St. G.

Das kais. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1880, Zl. 2808 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 1 vom 3ten Jänner 1880 wegen des Art. „Aus der Gesellschaft“ nach den §§. 65 a und 302 St. G. der Nr. 2 vom 10 Jänner 1880 wegen der Art „An die Parteigenossen aller Länder“ u. „An die Arbeiter“ nach § 58 c. St. G., der Nr. 3 vom 17 Jänner 1880 wegen des Correspondenzart. „Wien im Jänner 1880“ nach den §§. 64 und 65 St. G., dann wegen des Gedichtes „Die schlesischen Weber“ nach §. 122 c. St. G., der Nr. 4 vom 24 Jänner 1880 wegen des Art. „Geheimbündelei“ nach § 65 c. St. G., der Nr. 5 vom 31 Jänner 1880 wegen der Art. „80.000 Milionen Staatsschulden“ und „Her mit dem Capitale“ nach den §§. 302 und 305 St. G., dann wegen des Art. „An die Indifferenten“ nach §. 65 a und nach den §§. 302 und 305 St. G., der Nr. 6 vom 7 Februar 1880 wegen der Art. „Wie es kommen dürfte“ und „Junge Götter alte Götzen“ nach §. 305 St. G., endlich der Nr. 11 derselben Zeitschrift vom 13ten März 1880, wegen der Art. „An die Reactionäre“ und „Wien den 4 März 1880“ nach den §§. 305 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 14 April 1880, Zl. 2808, St. die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 2 vom 12 October 1879 wegen des Correpondenzart. „Wien den 5 October 1879“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1880, Zl. 2808 St. die Weiterverbreitung der Flugschrift „Ein Wort an die Armen“ (Separatabdruck aus der „Freiheit“ vom 15 November 1879) nach §. 302 St. G., der Flugschrift „Die Zeiten sind schlecht“ nach den §§. 65a 302 und 305 St. G., endlich des Gedichtes „Antisyllabus“ nach §. 303 St. G verboten.

(3646) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 10 der Zeitschrift „Schuhmacher Fachblatt“ vom 15ten Mai 1880 durch den Aufsatz beginnend mit den Worten: „Am 27 April fand“ und schließend „Armen gegenüber“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O., das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 8ten Mai 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

(3576) **Erkenntnisse.**

Der Schwurgerichtshof des k. k. Landesgerichtes zu Wien hat mit Urtheil vom 8ten Mai 1880, Zl. 12947, das Verbot der Weiterverbreitung der Druckschrift mit der Aufschrift: „Neue freie . . . Bauerregel“ wegen des in derselben begangenen Vergehens gegen die öffentliche Sittlichkeit nach §. 516 St. G. gemäß §. 36 Pr.-Ges. ausgesprochen.

Wien am 14 Mai 1880.

Schwaiger m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten Mai 1880, Zl. 10554, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Frau und der Socialismus von August Bebel. Verlag der Volksbuchhandlung Zürich-Hottingen 1879“, nach den §§ 65a, 303 und 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1880, Zl. 3181/386 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Matteo Renato Imbriani ad Alberto Mario. Alcune schiette parole. Druck von Lanciano & Comp, in Neapel“ nach §. 58 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29ten April 1880, Zl. 2936/355, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 1045, vom 24 April 1880 wegen des Art. „Interpellanza Cavalotti. Camera dei deputati italiani. Seduta del 22. corr.“ beginnend mit „Pres. Essendo presente l'on presidente“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten Mai 1880, Zahl 10556, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Socialpolitische Rundschau“ Nr. 5 vom 1 Mai 1880 Zweite Auflage, wegen des Art. „Staatsretterei nach §. 300 St. G., dann wegen des Art. „In Prag eingegangen“ nach §. 310 St. G. verboten.

(3847) **Obwieszczenie.**

L. 160. Projekt ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Zamulince, Korszow, Liski, Żukociu, Michałków wyłożyłem w biurze mojem do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty zgłosić u mnie należy dnia 5 czerwca 1880.

Komisarz hipoteczny.

Kołomyja 17 maja 1880.

(3832 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 1837. Aus der Hersch Barrach'schen Stiftung ist vom Beginne des R. J. 1879/80 an ein Stipendium jährl. 128 fl. an arme jüdische Studenten zu ertheilen.

Unter den Bewerbern haben jene, welche mit dem Stifter verwandt oder in Galizien gebürtig sind, den Vorzug.

Die Bewerber um dieses Stipendium, haben nebst dem Geburtsscheine und dem Dürftigkeitszeugnisse auch die Studienzeugnisse der beiden letzten Semester beizubringen, und wenn sie die Betheiligung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter Hersch Barrach resp. dem Vater desselben Chaim Barrach mittelst eines mit den Original-Geburtsscheinen belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Die sonach belegten Gesuche, welche übrigens nur dann der gesetzlichen Stempelpflicht nicht unterliegen, wenn sie mit einem legalen Armuthszeugnisse instruirt sind, sind bis 7 Juni 1880 bei der k. k. ndö. Statthalterei zu überreichen.

Von der k. k. ndö. Statthalterei.

Wien den 20 Mai 1880.

(3834 2—3) **Edikt.** Zl. 3948.

Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte S. II. in Lemberg wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der ersiegten Forderung per 22 fl. sammt 6 prc. Zinsen vom 1 Juli 1872 und den Gerichtskosten per. 3 fl. 8 kr., 8 fl. 20 kr., 1 fl. 14 kr., 8 fl. 97 kr., 3 fl. 53 kr. und 3 fl. 50 kr. die executive Feilbiethung der keinen Tabularkörper bildenden in Kamenów sub. C. N. 16 gelegenen im Protocolle vom 12ten Feber 1875, Zl. 7092, pfandweise beschriebenen Realität, zu Gunsten des Bittstellers Salamon Rossler wider Lesko Jaremko bewilligt, und zur Vornahme dieser Feilbiethung drei Terminen, nähmlich: am 5ten Juli, 9 August und am 13 September 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts in B. N. 6 unter nachstehenden Bedingungen angeordnet.

1. Als Ausrufspreis wird der Betrag von 465 fl. bestimmt.

2. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Lizitation der betreffenden Veräußerungs-Kommission das mit 10 prc. des Schätzungswerthes bemessene Vadium im Betrage von 46 fl. 50 kr. ö. W. im Baarem einzuhändigen.

3) Auf den ersten zwei Terminen wird die oberwähnte Realität nur im Schätzungspreise oder über denselben veräußert, dagegen am dritten Termine auch unter demselben.

Die näheren Bedingungen so wie das Protocoll der pfandweisen Beschreibung der zu veräußernden Realität so wie auch das Schätzungsprotocoll, können in der h. g. Registratur von den Interessenten eingesehen werden.

Lemberg am 9 April 1880.

(3237 2—3) **Edikt.**

Zl. 8267. Das k. k. Bezirksgericht in Ropczyce gibt hiemit bekannt, das Pinkas Schönfeld wider Leib, Rifke, Sprinze und Feige Frühmann wegen Ausstellung und Uebergabe einer löschungsfähigen Quittung betreff der ob der Realität sub. Nr. 91 zu Ropczyce intabulirten Rechte unter dem 1 September 1879, Zl. 6091 eine Klage ausgetragen habe, worüber der Termin zur mündlichen Verhandlung auf dem 22 Juni 1880 um 9 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Da der Aufenthalt der Belangten unbekannt ist, so wurde für dieselben Hrr Karl Kessler zum Curator ad actum ernannt, und werden die Belangten aufgefordert, an dem bestimmten Termine entweder persöhnlich zu erscheinen, oder dem bestellten Kurator ihre Behelfe mitzutheilen, falls sie nicht einen andern Sachwalter erwählen, widrigenfalls sie sich selbst die nachteiligen Folgen zuzuschreiben haben werden.

Ropczyce 30 März 1880.

(3653 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4426. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Włodzimierz Lewicki przeciw masie Jerzego Warszyckiego względnie jego niewiadomym z nazwiska życia i miejsca pobytu sukcesorom i prawonabywcom o uznanie pretensyi w kwocie 405 zł. 28 ct. m. k. za zgasłą i wyeliminowanie jej z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Lichwin „Dwór górny" z dnia 3 listopada 1831 l. 7873 skargę wniósł i o pomoc sądową prosił wskutek czego postępowanie pisemne w tym sporze zarządził i 90 dniowy termin do wniesienia obrony wyznaczył.

Ponieważ pobyt zapozwanej masy Jerzego Warszyckiego względnie jego niewiadomym z nazwiska życia i miejsca pobytu sukcesorom i prawonabycom jest niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej masy tutejszego adwokata dr. Adolfa Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Piotra Forysta na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwaną masę a względnie jego niewiadomych sukcesorów i prawonabywców ażeby w przeznaczonym czasie albo sami obronę wieśli, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 8 kwietnia 1880.

(3786 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6691. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż jednocześnie zamianował Jana Wysockiego, kandydata notaryalnego, zastępcą c. k. notaryusza Apolinarego Przyłęckiego w Jaśle na czas udzielonego temuż urlopu z dniem 28 maja 1880 rozpocząć się mającego.

W Tarnowie 20 maja 1880.

(3837 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 26054. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych na trakt krakowski w Myślenickim obrębie budowniczym, odbędzie się dnia 24 czerwca 1880 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Myślenicach licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Suma fiskalna tych robót wynosi 351 złr. 78 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w rzeczonem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty, należycie ostemplowane, zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko liczbami, ale też i literami, przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub też spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24 maja 1880.

(3787 2—3) **Edykt.**

L. 2598. W dniach 2 sierpnia 1go września i 28go września 1880 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w Sądzie licytacya realności Pawła Ciupki własnej pod l. k. 22 w Rakobutach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 500 zł na rzecz Hersza Chelmana.

Cena wywołania 600 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk dnia 30 kwietnia 1880.

(3800 2—3) L. 12081.

Ogłoszenie licytacyi.

W dniach 24 czerwca, 22 lipca i 19 sierpnia 1880 o 11 godz. przed południem odbędzie się w tut. sądzie w B. 4 egzekucyjna licytacya realności l. l. tab. 475/kons. 639, tab. 474/kons. 638 i 2/3 części realności l. tab. 473/kons. 637 w Brodach położonych Dawida Rubel własnych, celem ściągnięcia pretensyi galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 4554 zł. 92 ct. z pn. Realności te niżej ceny wywołania 11500 zł. w. a. sprzedane nie będą. Wadyum 1150 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

W razie niemożności sprzedania ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 września 1880 na 10 godz. przed południem z oznajmieniem, że niestający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stających przystępujący uważani będą.

Niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Rubel zastępuje tutejszy adw. Dr. Wilhelm Ornstein jako kurator ad actum., zaś dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 października 1877 do hipoteki powyższych realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być wcześnie doręczone, ustanawia się kuratorem ad actum tutej. adw. Dr. Edwarda Weissteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brody 24 marca 1880.

(3814 2—3) L. 678.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. rada szkolna ogręgowa ogłasza niniejszem konkurs na dwie posady nauczycielskie w Tarnowskiej szkole wydziałowej żeńskiej a mianowicie:

a) na posadę dyrektora z płacą roczną 800 zł. i 200 zł za kierownictwo oraz bezpłatnem pomieszkaniem.
b) na posadę starszej nauczycielki do przedmiotów grupy I. z płacą roczną 800 zł.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o tę posadę mają przed upływem 15 lipca b. r. wnieść swoje podania za pośrednictwem swych przełożonych i tych c. k. Rad szkolnych okręgowych, pod których zostają zwierzchnictwem, zaopatrzone w wymagane odnośnymi przepisami dokumenta służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tarnowie dnia 30 maja 1880.

(3772 2—3) **Edykt.**

L. 1533. C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Madeja, że na dniu 1 marca 1880 l. 1533 wniosła Marya z Madejów Morawska do sądu tutejszego prośbę o uznanie go za umarłego.

Wzywa się zatem tegoż Michała Madeja, aby w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym albo sam w tutejszym sądzie się stawił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sąd tutejszy zawiadomił, inaczej bowiem za umarłego uznany zostanie.

Kuratorem ustanowiono adwokata Dr. Flakowicza w Gródku.

Gródek dnia 12 marca 1880.

(3843 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 337. Celem dalszego obsadzenia prowizorycznych posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady przy szkołach etatowych.

1. Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Ropczycach jedna posada starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł.
2. Przy szkole 4 klasowej w Dębicy a) posada starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. b) posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 zł.
3. Przy szkole 3 klasowej w Sędziszowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 zł.
4. Przy szkołach jednoklasowych w Chechlach, Małej, Zawadzie z płacą po 300 zł
5. Przy szkole w Ociece z płacą 296 zł. 4 morgi pola.
6. Przy szkole w Paszczynie z płacą 270 zł. 6 korcy żyta i 2 korce jęczmienia.
7. Przy szkole filialnej w Brzeznicy z płacą roczną 250 zł.

W powiecie Kolbuszowskim.

1. Przy szkole 2 klasowej w Ranizowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.
2. Przy szkołach jednoklasowych w Cmolasie, Niwiskach, Trzęsówce i Widełce z płacą roczną 300 zł.
3. Przy szkole filialnej w Ostrowie tuszowskim z płacą roczną 250 zł.

Kyndydaci ubiegający się o którąkolwiek z wymienionych posad mają podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, a przedewszystkiem w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby i pobranej płacy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. rady szkolnej okręgowej najdalej do dnia 30 czerwca b. r

Podania później wniesione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Ropczycach dnia 18 maja 1880.

(3724 2—3) **Edykt.**

L 3795. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza w zimie r. 1879 zagubionego losu po żyrzki loteryjnej kr. miasta Stanisławowa Nr. 8328 na 20 zł. opiewającego, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje zarzuty przeciw prawnej amortyzacyi tego losu wniosł, ile inaczej takowy za nieważny uznanym będzie.

Stanisławów 10 kwietnia 1880.

(3827 2—3 **Edykt.**

L. 2302. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn przez Berla Mischla od Józefa Gołąb wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 24 czerwca, 29 lipca i 2 września 1880, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 13 w Żagródkach w Starostwie Lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1925 zł zakład wynosi 193 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieozyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 2 września 1880 o godzinie 3 popołudniu

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 stycznia 1880 uzyskali, dalej dla masy spadkowej po Karolinie Heiler względnie dla nieznanych co do życia imion i miejsca pobytu spadkobierców tejże jako wierzycieli hipotecznych, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej regitsraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1880.

(3826 2—3) **Edykt.**

L. 1936. Wzywa się byłego ogrodnika dworskiego w Nadwórnej Józefa Zelisko, ażeby w ciągu jednego roku w tutejszym sądzie się stawił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sąd zawiadomił, gdyż w przeciwnym razie za umarłego sądownie uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 12 maja 1880.

(3808 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1679. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 73 subrep. 38 w Załokciu położonej, dłużnika Hrynia Fajtas własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 18 czerwca, 9 lipca i 23 lipca 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 22 maja 1880.

(3809 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1680. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 15 subrep. 15 w Smólny położonej, dłużników Jurka Kliszcz i Oleny z Harasymów Kliszcz własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 18 czerwca, 9 lipca i 23 lipca 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 23 maja 1880.

(3835 2—3) **Edykt.**

L. 6254. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małżonków Antyma i Jewki Petruszów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności, która pod l. k. 15 w gminie katastralnej Ożomla i w obrębie tej gminy podatkowej w powiecie sądowym i podatkowym Jaworowskim leży, 13 morgów i 1393 sążni kw. w przestrzeni obejmuje i z parcel budowlanych pod l. k. 154, 155, 156 i 159 tudzież z parcel gruntowych pod l. kat. 237, 238, 239, 240, 241, 242, 1368, 1410, 1433, 1469, 1487, 1518, 1874, 1875, 1876, 1877, 1920, 1936, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2840, 2841, 2885, 3049, 3050, 3573, 3574, 3575, 3576, 3577, 3578, 4503, 4672, 4694, 4736, 4737, 4738, 4739, 4821, 4870, 4871, i 4944 nakoniec z budynków mieszkalnych i gospodarskich składa się, c. k. Sąd powiatowy w Jaworowie wygotował projekt, otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1go lipca 1880 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się że od dnia 1 lipca 1880 począwszy, nowe prawa własności, czy zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 1 września 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 27 kwietnia 1880.

(3805 3—3) **Edykt.**

L. 24400. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Traczewskiego a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że celem doręczenia im wydanego dnia 15 maja 1880 do l. 21919 przeciw Piotrowi Traczewskiemu na rzecz Mojżesza Sternbacha nakazu zapłaty sumy wekslowej 900 zł. w. a. z pn. ustanowił dla nich kuratorem tutejszego adw. Dr. Gajewskiego z zastępstwem adw. Dr. Skałkowskiego.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby w należytym czasie potrzebne do obrony środki ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie wini będą przypisać.

C. k. sąd krajowy handlowy.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(3806 3—3) **Edykt.**

L. 24401. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Traczewskiego a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że celem doręczenia im wydanego dnia 15 maja 1880 do l. 21915 przeciw Piotrowi Traczewskiemu na rzecz Mojżesza Sternbacha nakazu zapł ty sumy wekslowej 800 zł. w. a. z pn. ustanowił dla nich kuratorem tutejszego adw. Dr. Gajewskiego z zastępstwem adw. Dr. Skałkowskiego.

Niniejszym więc edyktem, wzywa się pozwanego, a względnie jego spadkobierców aby w należytym czasie potrzebne do obrony środki ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie winnni będą przypisać.

C. k. sąd krajowy handlowy.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(3801 3—3) **Edykt.**

L. 8344. Dnia 7 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem w biórze Nr. 5 odbędzie się w sprawie Feiwla Turka przeciw Józefowi Tauchner pto. 368 złr. 50 ct. egzekucyjna sprzedaż udziałów egzekuta w szybach Nr. 882 i Nr. 1 w Borysławiu położonych ciała tabularnego nie stanowiących.

Cena wywołania udziału Nr. 882 stanowi kwota 800 zł. zaś wadyum 80 zł.

Cena wywołania udziału szybu Nr. 1 stanowi kwota 700 zł. w. a. zaś wadyum 70 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 30 kwietnia 1880

(3807 3—3) **Edykt.**

L. 7939. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 356 zł. 69 ct. a. w. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. k. 76 subrep. 17 w Zamieściu, dłużnika Melchiora Skrzatka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na 2350 zł. oszacowanej w trzech terminach a to dnia 7 czerwca, dnia 12 lipca i dnia 23 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 zł. a. w.

Inne warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa zastawu, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony został kurator adwokat Dr. Żelechowski w Nowym Sączu.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 21 marca 1880.

(3804 3—3) **Edykt.**

L. 4205. C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje niniejszym edyktem do wiadomości, iż celem zaspokojenia kwot 138 zł. z procentami 6pr. od 5 czerwca 1876, 138 zł. z procentami 6pr. od 5 grudnia 1876, 138 zł. z procentami 6 prc. od 5 czerwca 1877, 138 zł. z procentami 6 prc. od 5 grudnia 1877 i 2152 zł. 51 ct. z procentami 7 prc. od 5 czerwca 1878 z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 i 31 w Sanoku spadkobierców ś. p. Jana Jaklitscha na rzecz c. k. uprz. banku hipotecznego dozwoloną została pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7897 zł. w. a.

2. Licytacja odbędzie się na dwóch terminach mianowicie dnia 9 czerwca 1880 i dnia 14 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem, z tem, że realności te wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną.

Gdyby realności rzeczone na wyznaczonych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie były, natedy do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 25 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, na który się wszystkich wierzycieli zawzywa pod rygorem, iż nie stawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stawających wierzycieli hipotecznych.

3. Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. okrągłą sumę 790 zł. jako wadyum złożyć.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub odpisać

O tem zawiadamia się strony, c. k. Prokuratorję skarbu imieniem Wysokiego Skarbu, gminę miasta Sanoka, c. k. Urząd podatkowy w Sanoku, Gittlę i Mendla Weinerów, oraz wszystkich tych wierzycieli, którzy po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki w rzeczonych realnościach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adwokata Dr. Schmieta i przez edykta.

Sanok dnia 20 września 1879.

(3397 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 10654. Von Seiten des Rohatyner Bezirksgerichtes wird bekannt gemacht, daß im Zwecke Hereinbringung, des von God-l Hessel, bezüglich dessen Rechtsnehmer Markus Weidenfeld wider Nikolaus, Ksenia und Anton Kołtun ersiegten Betrages von 70 fl. ö. W. in den Terminen des 18 Juni, 19 Juli, 20 August 1880, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts die öffentliche Versteigerung der unter CN. 138 in Putiatyńce gelegenen, den Exekuten gehörigen, keinen Grundbuchskörper bildenden Realtät, abgehalten werden wird.

Ausrufspreis 280 fl.

Vadium 28 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sind in der Registratur einzusehen.

Rohatyn 31 März 1880.

(3796 3—3) **Edykt.**

L. 322. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Baumingera, iż przeciw niemu i Karolowi Bielczykowi Teodora Bielczykowa wniesła do tutejszego sądu pozew o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia, że na ten pozew termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 czerwca 1880 wyznaczono i kuratorem dlań c. k. notaryusza pana Władysława Podzońskiego ustanowiono.

Wojnicz dnia 4 maja 1880.

(3797 3—3) **Edykt.**

L. 881. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu przeprowadzi na dniu 14 czerwca 1880 r. o godzinie 10 rano jako na trzecim i ostatnim terminie przymusowa sprzedaż gospodarsw włościańskich pod l. k. 72/38 i 76/40 w Biadolinach Radłowskich położonych Stefana Kurtyki własnych a to na zaspokojenie pretensyi zakładowi kredytowemu włościańskiemu w Krakowie przyznanych.

Wojnicz dnia 28 kwietnia 1880.

(3767 3—3) **Edykt.**

L. 7915. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa Ołeksę Noga, niewiadomego pobytu, aby do spadku po Michale Nodze zmarłym w Bursztynie 1836 bez ostatecznego roporządzenia oświadczył się przez głowę tegoż syna Iwana w przeciągu roku; bo inaczej przeprowadzi się spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Michała Noga.

Bursztyn dnia 10 kwietnia 1880.

(3810 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1681. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 81 subrep. 41 w Załokciu położonej, dłużnika Antoniego Pakis własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 18 czerwca, 9 lipca i 23 lipca 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 22 maja 1880.

(3792 2—3) **Edykt.**

L. 8594. Krakowski sąd krajowy zawiadamia, iż w sprawie Franciszka Niemczewskiego przeciw Konstancyi Sobolewskiej o 4355 zł. odbędzie się w dwóch terminach 21 czerwca i 2 sierpnia 1880 o 10 rano w sądzie tut. egzekucyjna licytacya $^{1}/_{5}$ części dóbr Babice przy Oświęcimiu Konstancyi Sobolewskiej własnej pod następującemi warunkami:

Część ta dóbr Babice sprzedaną zostanie niepodzielnie bez ewikcyi.

Cena szacunkowa 6627 zł. stanowi cenę wywołania.

W powyższych terminach $^{1}/_{5}$ część dóbr Babice tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedaną będzie.

Gdyby na tych terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznaczony zostaje termin na 9go sierpnia 1880 godz. 10 rano do ułożenia lżejszych warunków licytacyi.

Wadyum wynosi 670 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych do służenia za kaucyą kwalifikowanych.

Resztę warunków akt opisania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk własnych, niewiadomi tudzież którzy po 8 listopada 1879 prawo rzeczowe na dobrach Babice uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze uchwały doręczone być nie mogły przez kuratora adwokata Ichheisera zawiadomienie otrzymują.

Kraków 23 kwietnia 1880.

(3731 2—3) **Edykt.**

L. 4653. C. k. Sąd powiatowy Stryjski ogłasza, że na zaspokojenie sumy 105 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Pickholza publiczna sprzedaż realności pod l. 161 w Siemignowie Tekli Kotyk własnej, w dwóch terminach mianowicie 1go lipca i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 217 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 22 kwietnia 1880.

(3795 2—3) **Edykt.**

L. 6840. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do ogólnej wiadomości, że edyktem z dnia 27go lipca 1867 l. 2485 do majątku Ozyasza Rozenberga otwarty konkurs znosi się.

Stryj dnia 20 maja 1880.

(3465 3—3) **Edykt.**

L. 6721. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej wpisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Pogórska Wola, Pogórze przyległość do Woli Pogórskiej i Folwark Poskle w gminie katastralnej Pogórska Wola, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Witkowice w gminie katastralnej Witkowice okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Wola Żyrakowska w gminie katastralnej Wola Żyrakowska, Kawęczyn w gminie katastralnej Kawęczyn, okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Glinik polski w gminie katastralnej Glinik polski, okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Trześń przyległość do dóbr Malinie w gminie katastralnej Trześń, okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Grzęska, przyległość do Lubomierza w gminie katastralnej Grzęska, Nowosielce przyległość do Przeworska w gminie katastralnej Nowosielce a częścią także w obrębie gminy katastralnej Grzęska, Studziana górna i Studziana dolna w gminie katastralnej Studzian w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Rogóżno przyległość do dóbr Przeworsk w gminie katastralnej Rogóżno, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Majdan Zbydniowski, seu Wólka Zbydniowska przyległość do Zbydniowa w gminie katastralnej Majdan Zbydniowski, Zbydniów w gminie katastralnej Zbydniów, Zaleszany w gminie katastralnej Zaleszany, okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Swilcza czyli Swińcza i Kameszyn, przyległość do dóbr Swilcza, w gminie katastralnej Swilcza z miejscowością Kameszyn okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Zielonka przyległość do Raniszowa w gminie katastralnej Zielonka, Raniszów i Raniszów kolonia przyległość do Raniszowa w gminie katastralnej Raniszów z kolonią Ranischau, okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Mostki w gminie katastralnej Mostki okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Janczowa w gminie katastralnej Janczowa Jankowa I właściwie $^{1}/_{3}$ części Jankowa II właściwie $^{2}/_{3}$ części w gminie katastralnej Jankowa, Falkowa gorna i Falkowa dolna w gminie katastralnej Falkowa, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Bienarowa i Bienarowa część, przyległość dóbr Kryg w gminie katastralnej Bienarowa, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Popardowa wyżna, Popardowa niżna, Kamionka przyległość do dóbr Nawojowa i Margor przyległość do Nawojowy w gminie katastralnej Popardowa, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

IV. W okręgu sądu krajowego w Krakowie;

Brzesko, w obrębie gminy katastralnej Brzesko, Biesiadka vel Bieżdziatka w obrębie gminy katastralnej Biesiadka, Tymowa część Czarkówka z gruntem Karczówka i zagroda Majchrówka, czyli Musiałówka, Tymowa część Baszówka i Tymowa część Pawłowszczyzna w obrębie gminy katastralnej Tymowa, okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Włosienica w obrębie gminy katastralnej Włosienica, okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Bysina przyległość do dóbr Borgenta, w obrębie gminy katastralnej Bysina, Biertowice przyległość do Lanckorony w obrębie gminy katastralnej Biertowice, okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Szczyk vel Szczyrk przyległość do Łodygowic, w obrębie gminie katastralnej Szczyrk, okręgu sądu powiatowego w Biały;

Jugowice i Borek Fałecki, w obrębie gminy katastralnej Borek Fałęcki, Sidzina Dom. 416 p. 560 i Sidzina Dom. 10 p. 203. w obrębie gminy katastralnej Sidzina, okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Podedworze w obrębie gminy katastralnej Podedworze, Proszówka i Krzyżanowice małe przyległość do Proszówki w obrębie gminy katastralnej Proszówka, okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Zdonia, w obrębie gminy katastralnej Zdonia, Stróże, w obrębie gminy katastralnej Stróże, Paleśnica przyległość do Zakliczyna w obrębie gminy katastralnej Paleśnica, Olszowa w obrębie gminy katastralnej Olszowa, Dzierzaniny, w obrębie gminy katastralnej Dzierzaniny, Bieśnik, przyległość do Zakliczyna w obrębie gminy katastralnej Bieśnik, okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Łodygowice w obrębie gminy katastralnej Łodygowice, Radziechów przyległość do dóbr Wieprz w obrębie gminy katastralnej Radziechów, okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Lanckorona (miasto) w obrębie gminy katastralnej Lanckorona w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi; położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 25go maja 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod IV w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to włanośći, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości nową księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie; co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Rzeszowie; co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu; co do wykazów tabularnych ad IV do sądu krajowego w Krakowie; najdalej do dnia 31go lipca 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach tabularnych, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 29 kwietnia 1880.

(3725 1—3) **Edykt.**

L. 4025. Stanisławowski c. k. sąd obwo- niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przeciw Herschowi Kindlerowi wywalczonej sumy 276 zł, 276 zł. i 5868 zł. 74 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności pod l. kons. 8 m. w Stanisławowie położonej dłużnika Herza Kindlera własnej w dniu sądowym 15 lipca 1880 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie.

I. Realność ta na tym terminie, gdyby nikt ceny wywołania 28594 zł. wa. nie zaofiarował za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

II. Reszta warunków w uchwale z dnia 20 grudnia 1879 l. 14861 zawartych zostaje w swej mocy.

O czem się zawiadamia strony interesowane tudzież wierzycieli hipot. a między temi tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora pana adwokata Dr. Szeparowicza oraz przez edykta.

Stanisławów 17 kwietnia 1880.

(3656 1—3) **Edykt.**

L. 2105. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, iż dnia 28 kwietnia 1880 zmarł w Jazłowcu rz. kat. deficyent ks. Ignacy Kulczycki bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy ale sądowi niewiadomo, czyli i komu jakie prawa do jego spadku przysługują, więc wzywa się wszytkich tych, którymby do spadku po śp. ks. Ignacym Kulczyckim z jakiegokolwiekbądź tytułu prawa przysługiwały, by takowe najdalej do 1 roku od daty edyktu licząc w tutejszym sądzie wywiedli i deklaracye do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek tylko z tymi, którzy się zgłoszą i tytuł do onego wywiodą byłby pertraktowany i im w miarę ich praw zostałby przyznany, zaś pozostała część spadku, lub gdyby nikt praw swoich nie wywiódł cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu skarbowi oddanyby został.

Jazłowiec dnia 10 maja 1880.

(3850 1—3) **Edykt.**

L. 5131. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 76 zł. 4 kr. i 50 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. kons. 6 w Borze grądzkim położonej a dłużników Zofii i Wojciecha Sasów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach t. j. w dniach 28 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 250 zł. w. a. poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Dąbrowa dnia 13 kwietnia 1880.

(3721 1—3) **Edykt.**

L. 1034. Ze strony c. k. Sądu powiatowego Rohatyńskiego podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż stosownie do uchwały c. k. Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 20 września 1879 l. 42060 odbędzie się tu w Rohatynie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 51 zł. 13 ct., 51 zł. 13 ct. i 571 zł. 31 ct. a. w. w trzech terminach a to dnia 7 lipca 1880 dnia 21 lipca 1880 i dnia 4 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 621 w Rohatynie położonej, wedle Dom. V pag. 162 n. 1 haer. Mikołaja i Katarzyny małż. Zamoszczuków własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1787 zł. 88 ct. a. w. przyjęta, a każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10/100 ceny wywołania to jest sumę 187 zł. w. a. bądź w gotowiznie lub innych wartościowych papierach.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18go sierpnia 1880 godzinę 9 przed południem, z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg hipoteczny realności w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem uwiadamia się mających chęć kupienia, wierzycieli hipotecznych, jakoteż wszystkich tych którzyby po dniu 27 sierpnia 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, jak i tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora w osobie Wincentego Kniaziołuckiego tutejszego c. k. notaryusza.

Rohatyn dnia 22 lutego 1880.

(3659) **Ogłoszenie**

L. 5720. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd konkursowy mianuje na wniosek większości wierzycieli adw. Dr. Teofila Mochnackiego w Przemyślu zarządcą masy krydalnej Ignacego hr. Krasickiego w Bachórcu a adw. Dr. Wacława Skórskiego w Przemyślu zastępcą zarządcy, co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Przemyśl dnia 19 maja 1880.

(3857) **Obwieszczenie.**

L. 92. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Mosty wielkie urzędująca zawiadamia, że od dnia 6 czerwca 1880 aż do dnia 14 czerwca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Butyny leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 czerwca 1880.

(3859) **Obwieszczenie.**

L. 631. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Winnickiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 6 czerwca 1880 aż do dnia 13 czerwca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Czerepin i Tołszczów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 14 czerwca 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 czerwca 1880.

(3858) **Obwieszczenie.**

L. 341. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Uhnowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 12 czerwca 1880 aż do dnia 21 czerwca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Dyniska leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 22 czerwca 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 czerwca 1880.

(3836 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 25175. W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego dla konserwacyi poniżej wymienionych przestrzeni gościńców państwowych w okręgu budowniczym złoczowskim w latach 1881, 1882 i 1883 przeprowadzoną będzie na dniu 24 czerwca 1880 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Złoczowie licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Na rok 1881 potrzeba:

a) dla przestrzeni traktu brodzkiego, od 41go do włącznie 46go kilometru 1200 m. sz. tylko dowozu, roztłuczenia i ustawienia w pryzmy kamienia już wydobytego w kamieniołomie dworskim Wołochy, w cenie fiskalnej 5057 zł. 25 ct.

b) ewentualnie dla powyższej przestrzeni, 1200 m. sz. kamienia z kamieniołomu w Boratynie, wraz z wydobyciem, dowozem, roztłuczeniem i ustawieniem w pryzmy, w cenie fiskalnej 6505 zł. 25 ct.

c) dla przestrzeni traktu brodzkiego od 21 do włącznie 39 kilometru 1472 m. sz. kamienia z oznaczonych szczegółowo kamieniołomów wraz z wydobyciem, dowozem itd w cenie fiskalnej 5260 zł. 52 ct.

d) dla przestrzeni traktu podolskiego od 76go do włącznie 113 kilometra 2710 m. sz. kamienia z oznaczonych łomów wraz z wydobyciem, dowozem i td. w cenie fiskalnej 7597 zł. 23 ct.

Warunki ogólne i szczegółowe dostawy tej dotyczące, wyłożone będą do przeglądu w c. k. starostwie w Złoczowie, gdzie też opieczętowane oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone w markę stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 prc. z zaofiarowanej kwoty wynoszące, wniesione być winny.

Oferty spóźnione lub niezawierające przepisanego wadyum nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 25 maja 1880.

Doniesienia prywatne.

(3815 2—3) Liczba 213.

KONKURS

na posadę lekarza miejskiego w Żydaczowie mieście powiatowym.

Roczna płaca 200 do 300 zł. w miarę tego jakie kandydat posiada studya. Doktor medycyny otrzyma pierwszeństwo i wyższe wynagrodzenie.

Podania wnieść należy do 30go czerwca b. r. na ręce zwierzchności gminnej.

Z Magistratu miasta

Zydaczowa 28 maja 1880.

Burmistrz

Mokrzycki

L. 10173. (3861 1—3)

Lwowsko - Czerniowiecko - Jasska kolej żelazna.

(Linie austryackie.)

Rozpisanie ofert na lakierowanie mostów.

Podpisana Dyrekcya zamierza w roku bieżącym odnowić lakierowanie następnych mostów:

Mostu blaszanego przy klm.	44.445	rozpiętość w świetle	3.79 m.
„ „ „ „	69.541	„	3.79 „
„ „ „ „	149.787	„	7.58 „
„ „ „ „	159.491	„	7.58 „
„ „ „ „	161.446	„	2.84 „
„ kratowego „	220.6	„	20.0 „
„ syst. Schiffkorna „	143.2	„	4×37.93 „

Przejazdy górą

systemu Schiffkorna przy klm.	1.315	szerokość pomostu	5.68 „
„ „ „ „	1.778	„ „	9.48 „
„ „ „ „	4.595	„ „	7.58 „
„ „ „ „	5.922	„ „	9.48 „
„ „ „ „	12.802	„ „	3.79 „

Zamierzający objąć powyższe roboty, zechcą wnieść dotyczące oferty wraz z wadyum w kwocie 50 zł. do dnia 15 czerwca b. r. do podpisanej Dyrekcyi. Szczegółowe warunki wykonania tych robót leżą każdego czasu do przejrzenia w biurze utrzymania kolei tejże Dyrekcyi we Lwowie, gdzie także można się dowiedzieć o dalszych szczegółach tych robót.

We Lwowie dnia 1 czerwca 1880.

Dyrekcya ruchu

towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Dyetaryusz

z 12 letnią praktyką sądową we wszystkich gałęziach sądownictwa bardzo dobrze obznajomiony, od lat 10 li tylko do czynności konceptowych używany, posiadający egzamin do prowadzenia ksiąg gruntowych, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, chcąc zmienić dotychczasowe miejsce pobytu poszukuje za umieszczeniem przy c. k. sądzie, a szczególniej przy c. k. sądzie powiatowym. Łaskawe zawiadomienia uprasza się nadesłać pod l **K. L.** poste restante **Toporów.** (3813 2 3)

Bank Galicyjski dla Handlu i Premysłu w Krakowie.

Z dniem 31 maja 1880 r. było w obiegu:
Asygnacyj kasowych a. w. zł. 260.500.

Kraków, dnia 2 czerwca 1880. (3863)

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarnieckiego l. 12, dom Wernera.